

Wsi potrzebna jest stabilizacja

Na konferencji prasowej 14 bm. szef urzędu ds. warunków życia na wsi — minister Artur Balazs odniósł się do uchwały (z 12 bm.) Rady Krajowej NSZZ RI „Solidarność” nie akceptującej wyników przeprowadzonych z nim rozmów dotyczących sprawy opłacania składek ZUS. Minister za obowiązujące uznał uzgodnienia z 25 kwietnia br. zawarte między tym resortem i pełnomocnymi przedstawicielami związku, mówiące o tym, że rolnicy będący w trudnej sytuacji materialnej mogą składać do naczelnika gminy wnioski o przesunięcie terminu płatności składek. A. Balazs zaznaczył, że takie uzgodnienie stwarzało możliwość rozwiązania dla tych wszystkich rolników, którzy mają kłopoty z zaplaceniem składek; natomiast sobotnia uchwała Rady Krajowej NSZZ RI „S” mówiąca o nieplaceniu składek ZUS do odwołania popycha rolników na drogę pozaprawną. Minister dodał, iż takie zmiany stanowiska prowadzą do dezinformacji i powodują, że rolnicy czują się zagubieni, podczas gdy wsi potrzebna jest stabilizacja, spokój i czytelna polityka rolna.

Elektrownia atomowa bliska katastrofy

Ekspert zajmujący się środowiskiem naturalnym człowieka wskazuje elektrownię jądrową w Greifswald (NRD) jako potencjalny „Czarnobyl”. Uważa, iż zakład ten powinien zostać natychmiast zamknięty ze względu na fakt, że systemy bezpieczeństwa oraz inne urządzenia czterech bloków reaktorowych są „całkowicie nieadekwatne”. Wśród ekspertów znajduje się fizyk z Greifswald, Norbert Meyer, który uważa, że modernizacja nie pomoże.

WIESZ, CO LUDZIE NA MIEŚCIE MÓWIĄ...

*

Niepomyślny lot balonem nad Himalajami

Flaktem zakończył się pionierski lot japońskiego balonu nad Himalajami z zamiarem wyładowania na Mont Everest.

Balon wypełniony gorącym powietrzem, z trzema japońskimi astronautami wystartował w ubiegłą środę z bazy położonej na terytorium Chin. W niedługim czasie po starcie uczestnicy wyprawy zakomunikowali, że z powodu silnego wiatru zostali zmuszeni do lądowania.

W czasie obniżania się gondoli balonu uderzyła o skały w pobliżu granicy z Nepalem 18 km na południowy wschód od bazy. Powłoka balonu spłonęła.

W wyniku uderzenia astronauta został wyrzucony z gondoli i odniósł obrażenia ciężkie. Odwieziono ich do szpitala w stolicy Nepalu, Katmandu. (PAP)

Bonifacy z gradem

„Zimni” ogrodnicy nie darowali. Wprawdzie nie było przymrozków, ale za to wczoraj padał grad. Nad całym regionem północno-wschodnim przechodziły wyjątkowo silne burze, połączone z gwałtownymi wyładowaniami atmosferycznymi, opadami deszczu i gradu. Dyżurny synoptyk tłumaczył, iż zjawisko to spowodowane było silnym wypiętrzaniem chmur o nazwie cumulonimbus, które sięgały bardzo niskich temperatur na wysokości 8-10 kilometrów.

W czasie burzy w Białymstoku spadło aż 13,3 mm wody.

Zerwane linie energetyczne

Burza spowodowała wiele szkód. Trudno było dodzwonić się do Pogotowia Energetycznego. Dyspozytorzy mieli pełne ręce roboty. Wiele domów nie miało światła. Przede wszystkim jednak przetrwany był dopływ prądu w rejonach Zabłudowa, Michałowa, Łap.

...i telefoniczne

Burza nie oszczędziła także linii telefonicznych.



WARSZAWA — 14 bm. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Wojciech Jaruzelski przyjął w Belwederze prezesa Naczelnego Komitetu Wykonawczego PSL Romana Bartoszcza i przewodniczącego Rady Naczelnej PSL Romana Jagiellońskiego.

Wiele uwagi poświęcono tworzonemu programowi gospodarczo-politycznemu PSL, podkreślając, iż obecnie realizowane w Polsce przemiany powinny, w zdecydowanie szerszym zakresie, tworzyć warunki rozwoju rolnictwa wraz z jego zapleczem usługowym i przemysłowym.

* WARSZAWA — Minister Spraw Zagranicznych Krzysztof Skubiszewski przyjął 14 bm. ambasadora ZSRR Władimira Browikowa, który złożył wizytę pożegnalną w związku z zakończeniem misji w Polsce.

* ŚLUPSK — W Słupsku kontynuowany jest od 10 maja strajk głodowy grupy pracowników PKP. Strajkujący domagają się podwyżki płac i poprawy funkcjonowania Polskich Kolei Państwowych.

* RZYM — Papież Jan Paweł II powrócił do Rzymu z ośmiodniowej podróży duszpasterskiej, w czasie której odwiedził Meksyk, a w drodze powrotnej złożył siedmiodzienną wizytę w Curacao w Ameryce Środkowej.

* Po dłuższej przerwie w Jeruzolimie wznowiono proces sądowy przeciwko Johnowi Demjanjukowi, esesowcowi pochodzenia ukraińskiego, skazanemu na śmierć w pierwszej instancji za współudział w zamordowaniu setek tysięcy Żydów w obozie zagłady w Treblince (był operatorem komór gazowych).

* MOSKWA — Szachowy mistrz świata Garri Kasparow powiedział w wywiadzie dla brytyjskiej gazety „Observer”, że „rzucił KPZR i stara się zebrać przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych w Moskwie, aby utworzyć nową partię radykalnych demokratów”.

(opr. ska)

Nie ma idealnych rządów. Do każdego można mieć pretensje; nie ma w tym nic zdrożnego, pod warunkiem, że jest to pretensja uzasadniona. Tak się dzieje w tak zwanym wolnym i demokratycznym świecie. Tylko bowiem w toku nieustannej dyskusji, wy-

Chleba i spokoju

miłany zdań i uczciwej krytyki można wybrać najlepsze rozwiązania, czy to polityczne, czy gospodarcze.

Dyskusji i krytyki, lecz nie napaści, podszczyptywań jawnych a zwłaszcza niejawnych. A z czymś takim mamy do czynienia w przypadku rządu TADEUSZA MAZOWIECKIEGO. Kością niezgody jest, przynaj-

mniej formalnie, program gospodarczy LESZKA BALCEROWICZA. Nie bronię tego planu jako świętości, nie ma bowiem doskonałych programów, do każdego można i należy mieć zastrzeżenia, proponować lepsze rozwiązania. Lecz póki co, nikt nie przed-

stawił rozsądnego, alternatywnego planu, jeśli pominie listy pobożnych życzeń.

I najważniejsze: nie ma cudów! Jeszcze nigdzie i nikomu na świecie nie udało się wyjść z kryzysu, trwającego nieprzerwanie od kilkunastu lat, w ciągu paru miesięcy.

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

WTOREK, 15 MAJA 1990 r.
Imieniny: Jana, Zofii

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1
Nr 93 (11 994)
Cena 400 zł

- Mleczarnie w dołku
- Budowlany regres
- Rolnicy trzymają się dobrze

Życie na kredycie

Chciałoby się dodać...jak w Madrycie, tylko te procenty... Głośno o nich ostatnio, mimo że w porównaniu ze styczniowym skokiem jakbyśmy wracali do normy, choć kredyt na 8 procent miesięcznie — tworzy w skali rocznej niebagatelne sumy.

Jednakże banki nie bankrutują. Nie słychać też o płaćtach potentatów.

W BIAŁOSTOCKIEM

...przynajmniej jeśli chodzi o rolnictwo — wszystko jest w porządku.

— PGR i RSP, nasi główni klienci — mówi naczelnik Wydziału Kredytowania Rolnic-

stwa i Leśnictwa Banku Gospodarki Żywnościowej pani Stanisława Ryżewska — ubiegły rok, dzięki podwyżce cen, zamknęły zyskami. Jednakże, czy ta sytuacja się utrzyma, wiadomo będzie dopiero po zbiorach — jesienią. Kłopoty

Ciąg dalszy na str. 2

ŁOMŻA, 15—18 MAJA

Spotkanie z kulturą Czech i Słowacji

Dziś, 15 bm. o godz. 11 w auli Urzędu Wojewódzkiego w Łomży zostanie zainaugurowany trzydniowy cykl imprez w ramach „Panoramy kultury Czechosłowacji”. Program zapowiada się niezmiernie interesująco. Oprócz prezentacji znakomitych zespołów muzycznych, mieszkańcy województwa będą mieli możliwość zwiedzenia wielu uniikalnych wystaw, m.in. ceramiki z Bechyni oraz grafiki ze zbiorów słynnej galerii w Litomierzach, spotkania się na kiermaszach wyrobów sztuki czechskiej i słowackiej.

Przewidziano także spotkanie z członkami zgromadzenia przedstawicieli ruchów politycznych Czech i Słowacji. Wśród gości „Panoramy” będzie również Ładislav Kantor — doradca do spraw kultury prezydenta Vaclava Havla. (klos)

Pogoda

Znowu nas pomógł dął o sobie znać pierwsze wiosenne burze. Mieliśmy już zalane piwnice samochody i wielkie kałuże na jezdniach. Na dziś białostoccy synoptycy przewidują zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wstające do dużego, w ciągu dnia lokalne burze i przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna 17-19 st. C. minimalna 6-8 st. C. Wiatr słaby okresami umiarkowany, z kierunków zachodnich. Podobna pogoda będziemy mieli również jutro — ciepło i deszczowo, oczywiście z lokalnymi burzami. (if)

Obligacje na X1/79 już od dziś 10 milionów w ciemno

Już od dzisiaj w III Oddziale Banku Gdańskiego w Białymstoku rozpoczyna się sprzedaż obligacji emitowanych przez Fabrykę Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białej. Potrwa ona (?) do 30 czerwca br. Zainteresowani doskonale wiedzą, iż chodzi o mający wejść do

produkcji tajemniczy samochód o dotychczasowej nazwie — X1/79.

Jedna obligacja ma wartość nominalną 10 mln złotych. W ich posiadanie mogą wejść osoby prawne i fizyczne — każdy kto posiada wolne pie-

Ciąg dalszy na str. 2

Od środy, 16 maja Zwązkowe ostrzeżenie

Krajowa Rada Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego w przyjętym oświadczeniu

stwierdziła, że jeśli nadal będzie stosowana restrykcyjna polityka decydowania i nie nastąpią zdecydowane zmiany w stosunku do przemysłu lekki go — regres produkcji będzie się pogłębiał. Rada postuluje pilne dokonanie korekt i konieczność podjęcia przez rząd działań interwencyjnych.

Domaga się również:

O wprowadzenia do programu rządowego mechanizmów hamujących recesję w przemyśle lekkim. O modyfikacji uwarunkowań finansowo-ekonomicznych, które zagwarantują w przemyśle lekkim: pełne wykorzystanie zdolności wytwórczych majątku produkcyjnego, racjonalne zatrudnienie i wykorzystanie kwalifikacji pracowników, zahamowanie procesu masowych zwolnień, zapewnienie pracownikom rodzinnych i sprawliwych wynagrodzeń. Rada Federacji stwierdziła, że pomimo przyjętego 31 stycznia br.

Ciąg dalszy na str. 2

Matury 90 — część druga Powiedzieć wszystko co pomyśli głowa

Wczoraj w całym regionie północno-wschodnim rozpoczęły się maturalne egzaminy ustne. Z języka polskiego i obcego obojętne; z historii, geografii, biologii, chemii, fizyki — do wyboru przez abiturienta.

W I LO im. A. Mickiewicza w Białymstoku do egzaminu ustnego zostali dopuszczeni wszyscy tegoroczni maturzyści. Stwierdziłszy bardzo wysoki poziom przygotowania naszych absolwentów do egzaminów maturalnych — mówi wicedyrektor szkoły, Grażyna Złocka-Korzeniowska, notabene kandydatka do samorządu terytorialnego z ramienia Stronnictwa Demokratycznego. Dość powiedzieć, że aż 23 osoby otrzymały na egzaminie pisemnym po dwie (!) oceny bardzo do-

Ciąg dalszy na str. 2

Białystok nie miał połączenia z Czarną Białostocką i Sokółką.

Ogień i woda

Pełna mobilizacja panowała w Straży Pożarnej w Białymstoku. Od wyładowań atmosferycznych palił się budynek mieszkalny w Dąbrówce koło Wasilkowa, stodoła w Zaczerniach i stodoła w Kazimierowie, gm. Michałowo.

Straż używano nie tylko do ognia, ale i do wody. Z powodu silnych opadów w Białymstoku zalanych zostało wiele piwnic. Prośby o pomoc wpłynęły m.in. ze „Stylowej”, „Opalka”, Muzeum Wojska, Biblioteki Wojewódzkiej.

Włamywacze nie próżnują...

...nawet w przyszłowy szwelski poniedziałek. W Białymstoku łupem padła m.in. większa ilość biletów MPK w ekspedycji przy ul. Piastowskiej, okradzione z atrakcyjniejszych towarów kioski „Ruch” i spożywcze, rozszabrowano ciągnik pozostawiony na łące we wsi Bagna gm. Dąbrowa Białostocka. Skradziono dwa motorowery, w Białymstoku Jawę BKA 1506 i Bielsku Podlaskim Romet BKG 1085. (a)

Ekspresem

Związkowe ostrzeżenie

Ciąg dalszy ze str. 1

stanowiska, zawierającego postulaty, wnioski i propozycje, a także wielokrotnych rozmów z przedstawicielami kierownictwa rządu — do dnia dzisiejszego rząd nie podjął żadnych decyzji umożliwiających przemysłowi lekkiemu wyjście z recesji produkcji i związanym z nią tak wielkimi kosztami społecznymi.

Postanowiono więc rozpocząć w środę, 16 maja o godz. 12 ogólnopolską akcję protestacyjną w przemyśle lekkim. Włączono zostaną syreny fabryczne. W zakładach pracy wywieszono zostaną flagi związkowe i państwowe oraz plakaty określające żądania związków zawodowych.

„Protestujemy przeciwko niepełności jutra i drastycznemu obniżeniu płac w przemyśle lekkim.

Jesteśmy za racjonalnym zatrudnieniem, ale przeciwko masowemu zwalnianiu.

Nie pozwólmy, aby zabierano socjalne zdobycze ludzi pracy... — czytamy w oświadczeniu Rady Federacji uchwalonym 11 maja br.

Równocześnie Rada podtrzymuje swą gotowość do dalszych rozmów i negocjacji z rządem, w celu rozwiązania najważniejszych problemów życiowych pracowników przemysłu włókienniczego, odzieżowego i skórzanego. (h)

Życie na kredycie

Ciąg dalszy ze str. 1

Możliwe jest za to uzyskać kredyt EWG przeznaczony dla rolników indywidualnych. Do 1 mld zł decyduje o przyznaniu leży w gestii BGŻ, do 3 mld — Zarządu Fundacji, powyżej 3 mld zł — samej Fundacji. Kredyt jak widać jest nieograniczony.

Znacznie gorzej mają się przedsiębiorstwa rolno-spożywcze.

— Mamy kłopoty z mleczarniami i przedsiębiorstwami melioracyjnymi — mówi naczelnik Wydziału Kredytowania Przemysłu, Handlu i Drobnej Wytwarzalności, pani Anieła Talecka. — Bankrutów jeszcze, co prawda, nie ma, ale w wielu przypadkach musimy zawrócić na słowo. Części przedsiębiorstw spożywczych także idziemy na rękę, przekładając im spłaty na „po sezonie”, tj. na wrzesień. Kredytujemy ponadto spółki. Eksperymentalnie. Zaczęliśmy od WPHW, dziś — „Marketu”.

BGŻ pomaga także rzemieślnikom. Na razie tytułem próby wypłacono kredyty dwóm chętnym. Potem — czas pokaze.

W ŁÓŻYŃSKIM

— Mamy więcej chętnych niż wynoszą nasze możliwości

ci kredytowe — słyszę w łódzkiej BGŻ. Obecnie zadłużenie wszystkich naszych klientów wynosi około 70 mld zł.

— Nie znamy pojęcia: limit puli kredytowej — płać natomiast zapewnienie w Państwowym Banku Kredytowym w Łodzi — interesuje nas wyłącznie fakt, czy kredytobiorca jest wiarygodny.

Stopień wypłacalności decyduje o stopie oprocentowania zadłużenia — lepsi są premiowani mniejszymi odsetkami. W BGŻ na tej liście jednostek preferowanych, nie ma na razie szans znaleźć się żadna z mleczarni województwa.

Na liście dłużników BGŻ — obok tradycyjnych zakładów przetwórczych, rolnictwa i rzemiosła — znajdujemy też Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. Ale ich kontrahenci zalegają z płatnościami rzędu 40 mld zł.

Zapytana o interpretację zmiany kredytodawcy przez ZZPB, dyrektor Banku Kredytowego w Łodzi, Maria Kozłowska, nie jest wcale tym faktem zbulwersowana.

— Na dobrą sprawę klient powinien zmieniać bank co miesiąc, jeśli tak jest dla nie-

go korzystniej — mówi z uśmiechem.

Zaden natomiast z banków nie kwapi się do kredytowania spółdzielczości mieszkaniowej. Powody owej niechęci mają bardzo złożone: podłogi: wysokie koszty inwestycyjne, wieloletnie terminy spłat, wątpliwa wypłacalność spółdzielców. Oferta, którą złożyli na biurku — o 76 mld zł kredytu — jakoś wcale nie nęci...

W SUWAŁSKIM

Oddział Państwowego Banku Kredytowego w Elku udziela kredytów wielu przedsiębiorstw. Są to na ogół firmy duże, takie jak: ZEM FSO, Elkie Przedsiębiorstwo Budowlane, „PREFABET”, „TRANSBUD” i Gminna Spółdzielnia.

— Wszyscy nasi klienci, poza jednym, — informuje dyrektor banku, Piotr Domel — mają zachowaną zdolność kredytową, dodatnie wyniki finansowe. Tak było do końca kwietnia. Wyjątkiem jest Zakład Remontowo-Budowlany Rolniczo-Handlowej Spółdzielni (dawny WZGS) będącej w stanie likwidacji. Jak będzie dalej, trudno wprost powiedzieć. Najwięcej kłopotów mogą mieć przedsiębiorstwa budowlane, które mają trudności ze ściąganiem pieniędzy od swoich płatników.

W Suwałkach, jak wynika z informacji uzyskanych w PBK, największe tarapaty przeżywa WPHW, któremu już bank wypowiedział kredytowanie, pożyczając jednak jeszcze 5 mld do końca maja.

W każdym razie — twierdzi dyrektor PBK — Wincenty Bilbin — w Suwałkach nie ma jeszcze przedsiębiorstwa, które by utraciło zdolność kredytową.

Jak widać, nie ma powodu, by rozdzierać szaty. Do „Madrty”, co prawda daleko, ale, pod warunkiem stabilizacji gospodarczej, ożywienie rynkowe staje się realne. Tym bardziej, że wbrew obawom chętnych kredytobiorców nie brakuje, a i możliwości uzyskania wsparcia są coraz większe. (tk, nom, m)

Chleba i spokoju

Ciąg dalszy ze str. 1

Zdezorientowany obserwator zastanawia się tu jest grane? Kłody pod nogi rzuca dowi nie opozycja, jak to się dzieje w innych krajach, a sam obóz zwycięski, rządzący. Ze ten rząd jest za mało radykalny, że za często premier powołuje się na elity, że nie wyrzuca się masowo starej kadry. Oczywiście usuwa się ludzi ze stanowisk, coraz to prasa donosi o nowych awansach. Ale dla NN (nowej nomenklatury) wszystko to dzieje się stanowczo za wolno. Tyle jednak jeszcze fotei jest do obsadzenia.

Jest to zjawisko typowe dla wszystkich zwycięzców. Mówi się zwykle o potrzebie przyspieszenia reform a w gruncie rzeczy chodzi o podział łupów. Towarzyszą jak to zawsze bywało w naszej historii: tępe swary; kłótnie zaś o stolki przybrano są wcale pórumpusze frazesów o demokracji. A Zachód, nawet ten przyjaźni nam, jest co najmniej zadowolony i zadowolony się, o co tym Polakom chodzi? O starczenie sensacji na pierwsze strony gazet...? Czy nigdy nie nauczą się zamykania swoich zwycięstw w materiałny i trwały czyn?!

Ja osobiście wypowiadał publicznie wojnę. Ten naród, którego jestem jednym 40 milionów członków, zbyt dużo widział w minionym półwieczu, żeby znów nim manipulować dla zwykłej nierzadko prywatnej ba... spokoju!

MARIAN WIŚNIEWSKI

Powieścić wszystkich

Ciąg dalszy ze str. 1

bre i zostały zwolnione z dwóch obecnie wanych egzaminów. Jest ponadto szereg podobnych prac piątkowych, zarówno z języka polskiego jak i matematyki oraz innych przedmiotów.

Nieco gorzej wypadł pisemny w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Łodzi. Do egzaminu ustnego nie zostały tam dopuszczone dwie osoby na 58 zdających.

Nasi uczniowie byli jednak w tym roku dobrze przygotowani do matury pisemnych, powiedziała wicedyrektor szkoły, Zdzisława Kotowska. Cztery osoby zostały zwolnione z języka polskiego, a dwie z matematyki.

Dodajmy, że łódzki ZSZ to prawdziwy kolos edukacyjny, z technikami budowlanymi i włókienniczym oraz szkołami dla pracowników.

Egzaminy ustne potrwają — w większości szkół — do 23 bm. Później rozpocznie się letnia sesja nerwów — egzaminy na wyższych uczelniach. (des)

Protesty uchodźców arabskich

14 bm. uchodźcy arabscy przebywający w Swinoujściu rozpoczęli akcję protestacyjną. Kilku z nich odmówiło podjęcia pokarmów, a kobiety z dziećmi kietują pod miejscowym kościołem.

Pozostali jeszcze ponad 150 osób, które od wily wyjazdu do ośrodków podwarszawskich, uważają one, że nie będą tam miały godziwych warunków zakwaterowania oraz inwigilowane przez pracowników ich ambasad. Mimo ostrzeżenia ZG PCK, że pozostając w Swinoujściu, będą jako osoby prywatne, a więc nie pokrywać będą koszty utrzymania, władze w szwedzkiego nadal opłacają koszty zakwaterowania tej grupy w ośrodku wczasowym w Górze i dostarczają im posiłki. Uchodźcy wiedzą, że zostawanie w Swinoujściu nie gwarantuje im prowadzenia indywidualnych rozmów z przedstawicielami wysokiego komisarsza ONZ, którzy przybyli do Polski. Rozmawiać oni będą jedynie z tymi uchodźcami, którzy znajdują się w ośrodkach podwarszawskich. (PAP)

Dewastacja cmentarza

Mieszkańcy Wejherowa (woj. gdański) poruszeni profanacją miejscowego cmentarza wyznaczonego w dzielnicy Śmiełoch administrowanego przez parafię kościoła rzymskokatolickiego pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej. W nocy z 12 na 13 dokonano tu masowej dewastacji mogił i strachu cmentarnego, niszcząc 187 pomników i nagrobków kamiennych, nie oszczędzając również 1,5-metrowej figury Chrystusa zdanej na wysokim cokole, którą zrzuciło z postumentu i rozbito.

Dochodzenie w sprawie cmentarnych dali prowadzi policja w Wejherowie pod kierownictwem Prokuratury Rejonowej. (PAP)

Potrzeba dużo deszczu

— Opady są potrzebne jak nigdy. Ziemia była spalona niczym popiół. Teraz może liny odżyją, a i plony nie będą mniejsze, taką opinię usłyszeliśmy wczoraj od rolników ze wsi Studzianki.

Obfite deszcze, występujące zwłaszcza niedziela, poprawiły bilans wodny w glebie. Skorzystają na tym przede wszystkim rośliny mające płytki system korzeniowy. Wpływać zapewne na szybszą vegetację zbroń, a także lepsze wschody buraków cukrowych. Jedną z wysuszone przez upały plantacje potrzebują jeszcze więcej wody. Zdaniem fachowców przydałoby się, żeby popadało co najmniej przez kilkanaście dni. (gs)

ZAKŁADY PIWOWARSKIE
w Białymstoku ul. Dojlidy Fabryczne Nr 28

ZATRUDNIA

- ◀ Kierownika Działu Zaopatrzenia (wyszkolenie wyższe techniczne + pięcioletni staż pracy)
- ◀ księgową (wyszkolenie średnie ekonomiczne + staż pracy w zawodzie do 5 lat).

Bliższych informacji można uzyskać pod nr tel. 410-430 lub w siedzibie zakładów.

k 2856-1

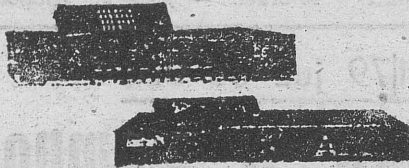
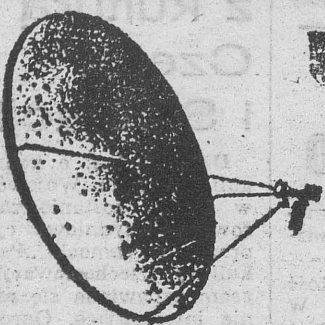
OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

ATRAKCYJNA — „Jaćwing” w Górze nad Morzem Czarnym — subtraktor oraz wycieczki: Erewan, Tbilisi, Frunse, Tel. 276, ttx 052123, kg 6764-0

BUTIKI Białegostoku, Ostrołęki, Łomży — zatrudnia dziewczęta. Fotoferty, Warszawa, Chmielna 98 pawilon 8, g 2622-0

PILNE! Tajlandia hurt, 418-663, g 2623-1

MIESZKANIE własnościowe 32 m kw. i meble — pilnie sprzedam. Elk, Warszawska 5/40, Sg 2868-0 ZA 1500 USD oddam 2.000 USD do końca roku, Tel. grzeszko@poczta.kuźnica 39 lub 130, g 2625-1



SUPER ATRAKCYJNA OBNIŻKA CEN!
KAŻDY ZESTAW TAŃSZY ŚREDNIO O 100 USD!

Oferujemy usługi w zakresie montażu anten TV-SAT indywidualnie jak i systemów osiedlowych.

ZESTAW I — ECHOSTAR SR-1000E	— 790 USD	299 USD
ZESTAW II — ECHOSTAR SR-1	— 790 USD	339 USD
ZESTAW III — ECHOSTAR SR-1500	— 860 USD	489 USD
ZESTAW IV — ECHOSTAR SR-4500	— 750 USD	599 USD
ZESTAW V — ECHOSTAR SR-5500	— 860 USD	639 USD

Oferowane przez nas zestawy do odbioru TV-SAT firmy ECHOSPHERE INTERNATIONAL (USA) dostarczane są przez jedynego przedstawiciela na Polskę firmę KTS ELEKTRONIC VERTRIEBS GmbH (RFN).

WYKORZYSTAJ OKAZJĘ!
ZAPRASZAMY!!!

ECHOSPHERE
INTERNATIONAL

SKŁADY CELNE
Białystok 15-869, ul. Białostoczek 16, tel. 260-84
Suwałki 16-400, ul. Paweckiego 44, tel. 62-660

H.E.B. Sp. z o.o.

Czy tylko zasiłki?

Rejonowe Biuro Pracy w Bielsku Podlaskim, jak informuje nas **Kazimierz Prus** — naczelnik miasta i jednocześnie pełniący obowiązki kierownika biura — zostało powołane w marcu tego roku. I chociaż procedura rejestracji poszukujących pracy nie jest uciążliwa (tak jak niegdyś) zatrudnieni w nim ludzie (4 osoby), mają jednak i tak wiele roboty. Początki stycznia nie wskazywały jeszcze, że z dnia na dzień liczba bezrobotnych będzie tak szybko wzrastała. Ale gdy zaczęły się zwalnienia grupowe (i to w ostatnich tygodniach) ilość zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła już do 700. Najwięcej zwolnień grupowych dokonały: RDP — 92 osoby, Spółki Wodne — 89, RBDiM, STW, Przedsiębiorstwo Konserwacji Urządzeń Melioracyjnych, WZSR, Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego oraz Spółdzielnia Usług Rolniczych w Brańsku.

Oczywiście nie wszyscy zwolnieni zameldowali się w biurze po pracę i zasiłek. Część z nich przejdzie na emeryturę, część — ale tylko znikoma — znajdzie pracę w innych przedsiębiorstwach.

W kwietniu dla bezrobotnych (w formie zasiłku) wypłacono 92 mln zł. Będzie ona niewątpliwie, z miesiąca na miesiąc, wzrastała — wraz ze wzrostem bezrobotnych.

Aby pomóc najbardziej potrzebującym, do pracy w przedsiębiorstwach zostały skierowane 34 osoby, za których wynagrodzenie zakładami jest refundowane z funduszu Biura. Bezrobotnym zgłaszającym się do rejestracji biuro w zasadzie nie może zaofiarować prawie żadnej pracy. Obecnie są wolne dwa miejsca w Spółdzielni Usług Komunalnych i w ramach funduszu interwencyjnego.

Wszystkim chętnym proponowane jest prowadzenie działalności gospodarczej połączone z otrzymaniem kredytu. Jest on udzielany na korzystnych warunkach i umarzony w 50 proc. pod warunkiem prowadzonej działalności gospodarczej przez dwa lata. Są już pierwsi chętni.

W biurze prowadzi się już przygotowania do przyjęcia tegorocznych absolwentów szkół, którzy w całym rejonie w większości nie będą w stanie znaleźć pracy. Bielskie szkoły ponadpodstawowe opuści w tym roku około 800 osób. Ci młodzi ludzie będą mogli liczyć tylko na zasiłki... Bielscy pośrednicy pracy myślą już o prowadzeniu kursów kwalifikacyjnych, ale to sprawa przyszłości. Wszystko będzie zależało od tego, czy powstaną nowe stanowiska pracy.

WIESŁAW FALKOWSKI

Konferencja Miejska ZNP

Ustawa na cenzurowanym

Wokół problemów związanych z nową ustawą o Edukacji Narodowej, w skład której ma wejść obowiązująca dotychczas Karta Nauczyciela, toczyła się dyskusja na Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Związku Nauczycielstwa Polskiego, która odbyła się w ubiegłym tygodniu w Białymstoku.

W kilku wersjach

16 i 17 maja br. studio telewizyjne w białostockim ośrodku „Piaski” zaprasza mieszkańców do obejrzenia programu poświęconego zagadnieniom AIDS. Nadawany on będzie o godz. 18.

19 maja br. (sobota) w godz. 10-14 Zamiejscowy Wydział Wychowania Fizycznego w Białymstoku zaprasza do „Dni otwarte” uczelni dla kandydatów na pierwszy rok studiów. W tym dniu młodzież będzie mogła poznać zasady przyjęcia na studia oraz wykonać egzaminacyjne z przedmiotów teoretycznych i praktycznych.

Absolwenci Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Suwałkach przygotowują się do nowego pierwszego zjazdu. Kolejne spotkanie odbędzie się w sobotę 16 czerwca br. Zainteresowani proszeni są o kontakt z Komitetem Organizacyjnym: Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa, tel. 183-616 i 183-013. Koszt udziału w zjeździe — 50 tys. zł. Wpłaty należy dokonać do 15 czerwca br. na konto: Komitet Organizacyjny, Bank Spółdzielczy, Oddział w Suwałkach, 905608-967-132-5. (h)



Ich MAGNIFICENCJE: rektor AMB, prof. dr hab. Zbigniew Puchalski i... nowa, juvenaliowa władza!

Lekkie zachwianie równowagi

Bez szczególnych upadków, z małymi wyjątkami i — niestety — bez wylotów odbyły się w Białymstoku tegoroczne Juwenalia. Dobrze się stało, że zacy wyszli „w miasto” akcentując tym swoją obecność w grodzie nad Białą. Dobrze, że mogli obejrzeć kilka spektakli, wysłuchać dobrej muzyki. Dobrze...

A jednak pozostał pewien niedosyt. Daleki jestem od retyorycznych — ach, gdzie te czasy, kiedy działała prasa studencka w Białymstoku, kiedy teatr „Nam II” wystawiał „Murowanie”, kiedy...

Wydaje mi się, że same harce w stanie — lekkiego —

zachwiania równowagi; pseudozadyma i kilka klubowych balów to nieco za mało. Od lat kolejne pokolenia studentów próbują „rozruszać” środowisko i od lat efekt jest w zasadzie ten sam. Ostały nam się tylko chóry, z których na szczęście możemy być dumni. Nie zastąpi to jednak ani „Fuwika”, ani „Biamedicusa”, ani „Emby” ani „Przy Budo-wie” ani kawiarenkę literackich. Nie zastąpi i tyle... (tk)

Jakie były w takim razie Juwenalia '90? Ci, co byli widzieli, Ci, co nie byli — niech popatrzą!

PAT

Fot. Z. LENKIEWICZ

Pogotowie? — proszę dzwonić po prywatnie

3 maja br. o godz. 7.30 córka nagle zasłabła tracąc niemalże przytomność. Wcześniej skarżyła się m.in. na ból lewej stopy. Podejrzewając dolegliwości sercowe zadzwoniłam po pogotowie pod numer 999. Odbierająca telefon kobieta wysłuchała mnie, a następnie przekazała słuchawkę lekarzowi. Ten odmówił wysłania karetki pogotowia tłumacząc, że do takich przypadków nie wyjeżdżają.

Jednocześnie podał mi numer telefonu do prywatnego pogotowia. Zadzwoniłam. Po upływie ok. pół godziny przyjechała karetka. U córki już minął atak. Za przyjazd zapłaciłam 40 tys. zł i 5 tys. zł za przepisane leki.

Kto zwróci mi poniesione

koszty? — pyta czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji). Czy ubezpieczenie, które zakład płaci za córkę ma być tylko fikcją?

Nie pierwszy to sygnał od czytelników dotyczący pracy pogotowia. Staramy się zrozumieć uciążliwość dyżurów, mało atrakcyjne płace lekarzy czy wreszcie przeznaczenie pogotowia do szczególnych przypadków. Żadna jednak argumentacja nie będzie przekonująca w sytuacji, gdy ktoś prosi o pomoc medyczną, a lekarz zobowiązany moralnie i zawodowo do jej niesienia, stosuje taką czy inną spychankę.

Z relacji przekazanej przez zirytowaną matkę odnieśliśmy wrażenie, że był to rzeczywiste atak nagły. Tym bardziej, że mąż czytelniczki zmarł niedawno na chorobę wewnętrzną. Takich przypadków nie można ignorować! (des)

w 10 — stodoły, w 9 — budynki inwentarskie, aż w 27 — lasy.

I jeszcze kilka słów o stratach. Tylko w I kwartale br. wyniosły one ponad miliard złotych. Trudno, co prawda porównywać je z zeszłorocznymi (ponad 86 milionów zł), ale jakich byśmy przeliczników nie brali pod uwagę, faktem jest, że są znacznie wyższe. Warto przy tym przypomnieć, że spalona 12 kwietnia cerkiew w Narwi, a ściślej jej wnętrze i przedmioty się tam znajdujące, szacuje się wstępnie na 1,2 miliona zł.

Z tej nie najwesołej, niestety, statystyki wynika jasno — z ogniem nie ma żartów! Rzecz w tym, żeby — jeśli już nie wszyscy — to przynajmniej większość z nas to sobie uświadomiła. (tk)

35 ugrupowań startuje po mandaty

Mieszkańcy woj. białostockiego zgłosili 2693 kandydatów do samorządu, spośród nich wybranych zostanie 1043 radnych. Najwięcej zgłoszeń wpłynęło od grup mieszkańców (856), komitetów obywatelskich „Solidarności” (725) i osób indywidualnych (235). Polskie Stronnictwo Ludowe wystawiło 171 kandydatów, a Białoruski Komitet Wyborczy — 148, Stronnictwo Demokratyczne — 46, Komitet Wyborczy Mniejszości Narodowych — 40 (głównie w Czeremsku i Boćkach), Związek Rolników, Organizacji i Kółek Rolniczych — 39, Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy — 37, Socjaldemokracja RP — 24, Konfederacja Polski Niepodległej — 19, Stronnictwo Pracy — 14, Polska Partia Socjalistyczna — Rewolucja Demokratyczna — 8.

W wyborach będą brać udział również kandydaci Unii Chrześcijańsko-Społecznej, PAX, ZNP, ZHP. Swoich reprezentantów zgłosili także Katolickie Stowarzyszenie „Pokój i Dobro w Tykocinie (2), Polski Związek Wędkarski (3), Katolicki Komitet Wyborczy w Narwi (6), Unia Ludzi Bezpartyjnych (6), Łąskie Towarzystwo Gospodarcze (15), Ludowy Komitet Wyborczy w Mielniku (10), Ludowe Zespoły Sportowe (6).

Tak liczna organizacja jak Liga Kobiet Polskich wysunęła jedynie pięć kandydatek, tyle samo także zgłosiły związki zawodowe skupione w WPZZ. Kierownictwa tłumaczą ten fakt tym, że ich członkowie uczestniczą w innych ugrupowaniach zarejestrowanych przez terytorialne komisje wyborcze. W sumie w wyborach brać będzie udział 35 różnorodnych ugrupowań społecznych. (ib)

Spotkanie z szefem KPN

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Białymstoku (ul. Sienkiewicza 3) zaprasza dziś, 15 bm., o godz. 19 na spotkanie z przewodniczącym Konfederacji Polski Niepodległej — LESZKIEM MOCZULSKIM. Wstęp wolny.

(mip)

...i z docentem T. Nałęczem

Jutro (w środę) na spotkanie do KMPiK zaprasza SdRP. O godz. 18 rozpocznie się dyskusja z udziałem doc. dr. TOMASZA NAŁĘCZA — historyka, znawcy dziejów J. Piłsudskiego (autora poczytnej książki o Marszałku), zastępcy przewodniczącego Rady Naczelnej Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej.

(kr)

Apel do członków i sympatyków PCK

Zarząd Wojewódzki PCK w Białymstoku zwraca się z apelem do wszystkich członków, działaczy i sympatyków PCK o finansowe wsparcie fundacji tablicy pamiątkowej poświęconej Wiktorii Sawickiej, działaczki i pracownicy Zarządu Okręgowego PCK z lat 1928-1942, która w lipcu 1942 roku za nielegalną działalność czerwono krzyża powiązaną ze zbrojnym podziemiem została zamordowana przez hitlerowców pod Łomżą.

Tablica pamiątkowa wmurowana będzie na ścianie budynku, w którym W. Sawicka pracowała przez 14 lat i gdzie obecnie mieści się Zarząd Wojewódzki PCK tj. przy ul. Warszawskiej 29.

Oflarodawcom podajemy numer konta ZW PCK: Oddział Okręgowy NBP w Białymstoku, nr 5021-2331-132 z dopiskiem „Fundacja tablicy” lub w kasach Zarządów Rejonowych PCK.

Zarząd Wojewódzki PCK w Białymstoku

Spółdzielnie mieszkaniowe od zaplecza (2)

Żyj i daj żyć innym

We wczorajszym tekście o — do niedawna — jasnie nam panującym, udzielnym rodzice przesyłach białostockich „mieszkaniówek”, opisałem ich poczynania odnoszące się — niejako — do środka spółdzielczych organizmów. Dzisiaj, zgodnie z zapowiedzią — o kosztach eksploatacji tworzonych poza spółdzielni.

Wczyszając za mieszkania znaczącą pozycję zajmowała (i zajmuje) rubryczka opłat za ciepłą wodę, centralne ogrzewanie, kanalizację i wywóz nieczystości. Dyrektorzy tych przedsiębiorstw kwoty opłat kalkulowali u siebie jak chcieli, wysyłali je potem do poszczególnych spółdzielni i z radością liczyli spodziewane wpływy, które pozwala im lekką ręką wypłacać sobie godziwe gratyfikacje i premie. Żyj i daj żyć innym — ta dewiza mocno zakorzeniła się w świadomości wielu menedżerów.

Liczyli więc dyrektorzy, przyklaskiwali im prezesi, a lokatorzy płacili. Ot, np. za to, że kierowcy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania minęli się z powołaniem. Miast jeździć, wolęli... pisać. Nie tworzyli wprawdzie książek, im jednak za honoraria wystarczało pieczęlowite wypisywanie kart drogowych. Pisali je w takim zapale, że wykazany przez nich przewóz nieczystości pozwalał na wywiezienie odpadów w ilości prawie dwukrotnie większej niż wynikało to z tzw. norm gromadzenia, które i tak z bezgranicznym zdumieniem są przyjmowane przez lakatorów.

Gdybym uparł się, żeby płacić rzeczywiście za „swoje” śmiecie — wyliczał mi niedawno znajomy inżynier — musiałbym zwołać się z pracy. Z normy bowiem, którą mnie obdarowano wynika, że mam w mieszkaniu fabrykę odpadów. Kilkanaście wiader dziennie powinienem wyrzucać. A skoro fabryki nie mam, a normę, za którą płacę chciałbym wykorzystać, sporo czasu zajęłoby mi zgromadzenie tego „dobra”. Miejsca na pracę już by nie stało...

Prezesi spółdzielni takimi wyliczeniami się nie zajmowali. Lokatorzy przecie dać się dość przez tyle lat, dlaczego teraz miało być inaczej? I rzeczywiście dawali się dość. Nie tylko MPO-owcom. Specie na przykład z ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO i WPEC doszli do wniosku, że za mało zarabiali. Każdy by chciał więcej — to zrozumiałe. Na co więc liczą energetycy — na własne oszczędności, niebanalne pomysły? Nie z tych rzeczy. Energetycy wiedzą, że mogą liczyć na prezesów. Oni nie zaprotestują, nie ujmą się za spółdzielcami. Oni staną się tylko pasem transmisyjnym dla nowych zadań. Inaczej trzeba byłoby negocjować, zaważać sobie głowę skomplikowanymi wyliczankami — daleko jest wiele ciekawszych spraw.

I energetycy zarobili więcej. Prosta metoda. O ile przed pierwszym styczniem roku bieżącego do każdej złotówki za przekazaną energię elektryczną doliczali zysk w wysokości 0,97 zł, to po pierwszym styczniu zażądali 1,015. Zaden ze spółdzielczych wodzów nawet nie pomyślał, aby zapytać — dlaczego?

Wodzowie od dawna odpuścili sobie „ten temat”. Dość powiedzieć, że od roku 1987 nie aktualizowali umów np. z MPO dotyczących liczby mieszkańców i powierzchni użytkowych, z których spływają do nich śmieci. Ba, nie wiedzieli nawet, że ile opróżnionych śmietników obciąża MPO, a ile ich stoi rzeczywiście na osiedlach. To wszystko zaś stanowiło podstawę do naliczania opłat.

Podobnie było z wodą i ściekami. Płacimy za nie najdrożej w Polsce. Dlaczego? Ano dlatego m.in., że „Wodociągi” mają gest. Zatrudniają prawie pięćdziesięciu własnych elektromonterów (każdy z odpowiednimi uprawnieniami), ale zbyt dbają o swoich fachowców. Pomiarzy zerowania sieci i urządzeń energetycznych wolą więc zlecać innym. W tym przypadku Spółdzielnia „Podlaska”. Koszt tej pracowniczki troski znowu ponosili lokatorzy. Dla przykładu podam, że Spółdzielnia „Podlaska” zarobiła na tej operacji ponad dziewięćdziesiąt trzy miliony złotych!

Z konieczności w ogromnym skrócie przedstawiłem fakty zawarte w protokołach pokontrolnych Najwyższej Izby Kontroli, która do niedawna bacznie przeglądała spółdzielnie „od środka”. Żałować jedynie wypada, że podobna szczegółowa i bezpartonna kontrola nie została przeprowadzona wcześniej, zanim winowajców — dawnych prezesów i zarządy — odprawiono.

Pisałem te teksty wyłącznie z myślą o nas, spółdzielcach. Chciałem przedstawić uwarunkowania w jakich żyjemy, zwrócić uwagę na całą otoczkę, która ma wpływ na nasze... kieszonki i samopoczucie. Ostatnio wybrał się wprawdzie „swoje” zarządy, władza jednak — mówią — ma to do siebie, że rodzi różne spojrzenia. Warto więc wiedzieć, na co patrzy. Tym bardziej, że czas upływa, a o zmianach ciągle cicho...

MAREK GRZEŚKIEWICZ

ŚWIADECTWO ZBRODNI

Od 1 sierpnia 1945 roku byłem wikariuszem w Parafii Katedralnej Św. Michała Archaniola w Łomży. Proboszczem parafii był wówczas ks. infułat HENRYK BETTO, a pierwszym wikariuszem ks. WALERIAN SZUBZDA, późniejszy profesor Seminarium Duchownego w Łomży.

Pewnego dnia, w lutym (około 20.02) 1946 roku przybył do proboszcza Henryka Betty funkcjonariusz urzędu bezpieczeństwa i przyznał zalakowaną kopertę, w której było pismo mniej więcej takiej treści: Sąd Okręgowy w Łomży, Wydział Karny dla spraw doraźnych powiadamia, że dnia dzisiejszego około godz. 20 będzie wykonany wyrok śmierci na skazanym więzionym w budynku UB przy ul. Nowogrodzkiej. Ponieważ skazany może wyrazić wolę przyjęcia sakramentów św. przeto UB prosi o przysłanie kapłana z parafii, który by dopełnił tego religijnego obrządku. Ponieważ obowiązywała wówczas godzina policyjna od godz. 20 do 6 rano, urząd zapewniał, że ksiądz w towarzystwie funkcjonariuszy będzie mógł bezpiecznie wrócić do domu.

Ksiądz proboszcz odczytał to pismo przy kolacji i wtedy ja, jako młodszy wikariusz, wyraziłem gotowość spełnienia tego zadania. Przed godz. 20 wziąłem Najświętszy Sakrament i udałem się pod wska-

zany adres. Poproszono mnie do dużego pokoju na pierwszym piętrze i poinformowano, że teren łomżyński z powodu działalności podziemia jest wyjątkowo niebezpieczny, przeto zjechał sąd doraźny w celu dokonania pacyfikacji.

Po chwili wprowadzono skazanego, mężczyznę około 35 lat i powiadomiono go, że przewodniczącą Krajowej Rady Narodowej w stosunku do niego nie skorzystał z prawa łaski i wyrok śmierci będzie wykonany. Jeśli skazany chce,

może skorzystać z posługi przybyłego w tym celu księdza. Skazany oświadczył, że chce przyjąć przed śmiercią sakramenty święte.

Wszyscy wyszli z pokoju, a ja więźnia wyprowadziłem i udzieliłem mu komunii świętej. Drżącą ręką na kolanie, na kartce zapisałem jego imię, nazwisko, adres i ostatnią wolę skazanego. Był to Bolesław Wszeborowski ze wsi Wądołki Stare, gmina Długobórz, parafia Zambrów.

Po dokonaniu obrzędu religijnego więźnia wyprowadzono, a mnie poproszono na dziedziniec, gdzie stał ciężarowy samochód. Silnik pracował, a światło reflektorów było skierowane na otwarty garaż.

Po chwili dwaj żołnierze wprowadzili z budynku Bolesława Wszeborowskiego, który siedział z trudem, utykając i ustawili go na progu garażu. Funkcjonariusz UB w cywilnym ubraniu (potem dowiedziałem się, że był to niejaki Elias, odczytał wyrok mniej więcej tej treści: „W imieniu KRN (trudno mi dzisiaj stworzyć terminologię, jaką się wówczas posługiwało) wyrokiem sądu doraźnego, Bolesław Wszeborowski został skazany na karę śmierci.”

rejestr skazańców, możliwy dokładny, dzięki zachowaniu notatkom:

1. Bolesław Wszeborowski — można by było podać dokładną datę, bo następnego dnia był wywieziony pod katedrą aficz, a pamiętam, że zdążyłem go i zaniósłem do rii. Na tej podstawie sporządziłem akt zgonu, wystawiając w dowód, która zawierała powołane małżeństwo.

2. Jan Godlewski, Wądołki Stare, gmina Długobórz, Bo-

Byłem spowiednikiem

...W serce bandyty i zdrajcy narodu: cel — pa!”

Pluton egzekucyjny złożony z kilku żołnierzy dał ognia. Ciało skazańca ugięło się w kolanach i osunęło na próg garażu. Obecny przy egzekucji lekarz, dr Jurek, ujął denata za puls i stwierdził zgon. Następnie poproszono nas na górę, do kancelarii, gdzie podpisaliśmy protokół śmierci z podaniem daty, z dokładnością co do minuty.

Kilku żołnierzy odprowadziło mnie na ul. Sadową 1 do mojego mieszkania.

Ten scenariusz będzie się powtarzał we wszystkich 11 przypadkach, których byłem uczestnikiem. Teraz załączam

Zambrów. Zona — Helena. Statnią jego prośbą wyrażoną wobec sądu było życzenie, by jego ciało wydano rodzinie. Za moim pośrednictwem przesłał ojca, by opiekował się jego żoną, Heleną. Ta egzekucja odbyła się 25.02.1946 r.

3. Apolinary Kalinowski, Wądołki Stare. Zona — Maria. Ta egzekucja odbyła się również 25 lutego.

Lekarzem, który stwierdził zgon obu powyższych denatów był dr Jakubowski z Łomży. W wypadku Jana Godlewskiego podoficer po salwie plutonu dwukrotnie strzelał z pistoletu do skazańca, który okazywał znaki życia. Zdenerwowany lekarz krzyknął: „do jasnej cholery, nauczcie się strzelać”.

Według zasług — a nie według znaków

KRYSTYNA MALINOWSKA — członek Rady Naczelnej Polskiego Stronnictwa Ludowego, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego PSL w Białymstoku, kandydująca do białostockiej MRN nie chciałaby składać obietnic bez pokrycia. Ludowcy przystępują do wyborów nie z hasłami i sloganami oderwanymi od życia; proponują to, co jest możliwe do zrealizowania i co w konsekwencji poprawi egzystencję ludzi na wsi i w mieście. PSL jest partią ogólnonarodową, w jej programie znajdują miejsce zarówno sprawy rolników jak też robotników i inteligencji.

Nie trzeba nikogo przekonywać, że wszystkim żyje się trudno. Sytuacja na wsi jest nie do pozazdroszczenia: maszyny drogie, zbyt na produkty rolne niewielki (ziemiaki gniją w kopcach), hodowla podupada. W mieście lekarze alarmują o niedożywieniu dzieci. Emerytom i rencistom ledwo starcza do końca miesiąca. Inteligencja jest niedowartościowana, młodzież nie ma perspektyw. Budownictwo mieszkaniowe zostało zahamowane, rozwija się bezrobocie. Specjaliści z PSL przygotowali alternatywne propozycje w stosunku do programu wicepremiera L. Balcerowicza i po ostatecznym dopracowaniu przedstawiają go społeczeństwu. Propozycje te zmierzają do złagodzenia negatywnych zjawisk, jakie niesie ze sobą przechodzenie do nowych rozwiązań ekonomicznych.

Jeśli przedstawiciele ludowców znajdą się w samorządzie, to ich głos będzie głosem rozsądku i rozumu. Znaczący to, że radni spod znaku PSL optują będa za tym, co jest możliwe do urzeczywistnienia i co przyniesie ludziom korzyści, a nie rozgłos czy sławę tym, którzy z tym wystąpili. I tak jako propozycje dla przyszłego samorządu Krystyna Malinowska widzi uruchomienie kilku zakładów przetwórstwa owocowo-warzywnego i mięsnego. Do tego celu można wykorzystać istniejące już budynki. Będa miejsca pracy, zbyt na produkty rolne, a dla miasta dochód z podatków.

Samorząd sam sobie musi wypracować środki finansowe poprzez działalność gospodarczą. Rozmówcy wyobraża to sobie w ten sposób, że miasto powinno mieć jak największy udział w powstających spółkach. Nie można dopuszczać do tego, żeby znaczna część zysku wypływała na zewnątrz.

Istnieją możliwości czerpania korzyści chociażby z minirynków. Takie małe bazy powinny być w każdym osiedlu. Wydzielone estetyczne placówki ze stoiskami

do sprzedaży stwarzałyby rynek zbytu dla rolników, mieszkańcom dzielnicy ułatwiłyby zakupy, miastu dostarczałyby dochodów podatkowych.

To tylko niektóre z pomysłów dla przyszłych radnych. Krystyna Malinowska nie dzieli ludzi według znaków, ale według zasług. Do samorządu powinny wejść osoby najbardziej wartościowe, niezależnie od przynależności do tej czy innej organizacji. Ona sama nie chciałaby się znaleźć w sytuacji znanej z przeszłości, w której ci, co rzucali hasła bez pokrycia, unikali potem swoich wyborców, nie mogąc im patrzeć w oczy.

Kandydatka prowadzi gospodarstwo ogrodnicze, jest matką sześciorga dzieci. Związana była z ruchem „Solidarności”. (ib)

Od 1 stycznia 1990 r. obowiązuje wszystkich wędkarzy łowiących na wodach PZW (większość rzek i część jezior) nowy „Regulamin amatorskiego połowu ryb”. Regulamin ten przy pobieżnym czytaniu wydaje się słuszny i bez istotnych błędów — ale to tylko pozory. Porównując niektóre jego zapisy z regulaminem dotychczas obowiązującym, okazuje się, że ten nowy jest nieprecyzyjny, wręcz zachęca do klusownictwa i przekraczania przepisów — w myśl zasady co nie jest zabronione jest dozwolone.

Oto kilka przykładów: § 3 pkt 1 „Wędkarze mają prawo wędkować dwoma wędkami przez całą dobę z wyjątkiem wód krajnych pstrąga i lipienia (wymienionych w odrębnym informatorze PZW) gdzie wolno wędkować tylko w

porze dziennej tj. od świtu do nocy (1 godzina przed wschodem słońca i 1 godz. po zachodzie słońca). Tak sformułowany zapis tego punktu i brak innych w regulaminie dopuszcza łowienie na wszystkich wodach dwiema wędkami w tym 2 muchówkami, wędka i spinningiem równocześnie.

nie bądź dwoma wędkami podłodowymi. Poprzedni regulamin zezwalał tylko na łowienie spinningiem lub muchówką, a pod łodem jedną dowolną wędka z wyjątkiem „żywcówki”.

W § 11 pkt 5 zabrania się wędkarzom — „Sprzedawania lub rozdawania złowionych ryb na łowisku przed zakończeniem połowu tego dnia”. Czyli po zakoń-

czeniu połowu ryby w małej cie prawa można sprzedawać. Zniesiono w regulaminie zapisy, które zabraniały: — łowienia na wędki spinningiem, wędki i muchówką, a pod łodem jedną dowolną wędka z wyjątkiem „żywcówki”.

Miłośnicy „szubienicy” mogą wyżyć do woli. Zabraniało się — Równoczesnego stosowania spinningowej metody wędkowania z jakąkolwiek inną.

Regulamin nowości i nowości

4. Stanisław Konopka, wieś Ciecior, poczta Zambrow. Zona Zofia z Tyminskich. Data wykonania wyroku 8.03.1946.

5. Konstanty Bagiński, syn Wacława, wieś Skroda Mała, poczta Grabowo, pow. Grajewo. Zona — Maria. Czas egzekucji 8.03.1946.

6. Ryszard Ostrowski, syn Stanisława z Jedwabnego. Prosił o mszę św. do Matki Boskiej Szkaplerznej. Był u-

wo. Prosił swego ojca Bolesława o mszę św. za jego duszę. Egzekucja 22.03.1946.

9. Wacław Mroczkowski, wieś Dziegiele, poczta Stawiski. Imię matki — Anna.

10. Henryk Szablowski, wieś Żebry, poczta Szczepankowo. Imię matki — Józefa. Prosił o mszę św. za jego duszę.

11. Jan Marzewski, syn Józefa, Sniadowo. Prosił o mszę św. za jego duszę i przekazał pozdrowienia dla siostrzyczki, młodego chłopca.

Ponieważ kat był niesprawny, kilkakrotnie do wiszącego już człowieka strzelano z pistoletu. Tyle pamiętam z przekazu kolegi księdza.

W przypadku kiedy było na raz dwóch lub więcej skazanych, po zastrzeleniu jednego odciągano ciało za nogi do budynku w pobliżu baraku, a na to miejsce wprowadzano następnego.

Zawsze po egzekucji pisałem do rodziny, proponując że mogą udzielić szczegółów zda-

skazanych na śmierć

rodzony w Sejnach, syn przedwojennego policjanta. Miał zaledwie 17 czy 18 lat. Matka Ryszarda kontaktowała się ze mną wielokrotnie, zabiegała u władz by ujawniono miejsce pochówku — bezskutecznie. Powyższa egzekucja odbyła się 22.03.1946.

7. Józef Ruchała, wieś Kollimagi, poczta Kolno, gm. Czerwone. Zona — Helena. Egzekucja odbyła się 22.03.1946. Na podstawie wywiezzonego obywatela złożyłem oświadczenie o fakcie śmierci denata. Kuria Diecezjalna wydała dekret wdowieństwa żonie, która powtórnie wyszła za mąż.

8. Tadeusz Żebrowski, wieś Wierzbowo, par. Szczepankow-

Terminu egzekucji trzech powyższych skazanych nie zanotowałem, ale w tym dniu było 6 skazanych — ja spowiadałem trzech, a następnych trzech — ks. Walerian Szubzia. Pamiętam dokładnie, gdy wyprowadzano ich po kolei, a asystujący wówczas dr. Korta z Łomży pytał: „który to już?”.

Oprócz mnie kilkakrotnie chodził też ks. Walerian Szubzia. Potem przekazywał nam, księżom wiadomości o skazanych. Jednym z nich był Nowakowski z Jedwabnego. Był jakimś komendantem na tamtym terenie. Przed śmiercią prosił o czas na modlitwę do Matki Boskiej. Jeden ze skazanych (przy obecności ks. Waleriana) został powieszony.

zenia. Ktoś z rodziny zawsze przyjeżdżał do Łomży po informacje. Przez długie lata kontaktowała się ze mną matka Ryszarda Ostrowskiego z Jedwabnego. Ludzila się, że podstawiono zastępczo innego człowieka, a jej syn żyje. Przekonywałem delikatnie, że przyglądałem się pilnie każdemu, którego prowadzono na śmierć, ale przy świetle reflektorów, w atmosferze zdenerwowania mogłoby się zdarzyć „zastępstwo”. Ze „dwa lata temu zmarła matka Ryszarda, która ciągle czekała na powrót syna.

KS. PAWEŁ OŁĘDZKI
„Sens” — Biuletyn łomżyńskiej „Solidarności”
nr 15 z 4.05.1990 r.

W Hajnówce

Nagrody rozdane

13 bm. w Soborze św. Trójcy w Hajnówce zakończyły się IX Ogólnopolskie Dni Muzyki Cerkiewnej. Pierwszą nagrodę jury, pod przewodnictwem prof. Romualda Twardowskiego w kategorii chórów miejskich otrzymał chór duszpasterstwa młodzieży prawosławnej w Białymstoku pod dyrekcją Aleksandra Lysynkiewicza; drugą — chór męski „Ison” z katedry św. Mikołaja w Białymstoku pod dyrekcją Anny Artemiuk; dwie nagrody trzecie — chór młodzieżowy parafii św. Trójcy w Hajnówce pod dyrekcją Dymitra Tichoniuka i chór parafii prawosławnej Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku pod dyrekcją ks. Jana Szmydki. Nagrodę specjalną zdobył chór diecezji warszawsko-bielskiej przy parafii św. Trójcy w Hajnówce pod dyrekcją ks. Michała Niegierewicza.

W kategorii parafialnych chórów wiejskich nagrodzony został chór parafii prawosławnej w Narewie pod dyrekcją ks. Rościława Białomyzy.

Nagrody indywidualne dla dyrygentów otrzymali: Aleksander Lysynkiewicz, ks. Jan Szmydki, Anna Artemiuk.

(opr. ska)

Agonia Morza Aralskiego

Kto sieje sól...

Tam gdzie dzisiaj spokojnie ciągną wielbłądy i rosną pustynne ostry, jeszcze przed trzema laty, rybacy zarzucali sieci. Wody, które tu były obfitowały w jesiota i okonia. Obecnie w MORZU ARALSKIM — bo o jego resztkach mowa — nie ma już żadnych ryb. Jedno z największych mórz śródlądowych na świecie umiera! Do jego zagłady doprowadził człowiek, radziecki człowiek.

Morze umiera. Kutry rybackie głęboko wrzynają się w słoną pustynię, która przed laty była pięknym morzem. Wielbłądy, te okrutne pustyni, krzyżują swoje drogi z licznymi porozrzucanymi wrakami. Sceneria pełna grozy.

Morze Aralskie miało kiedyś powierzchnię 68 tysięcy kilometrów kwadratowych, obecnie uległa ona redukcji do 41 tys. km kwadratowych. W roku 2010 będzie to „morze martwe” numer dwa, błotnista słona pustynia — raj dla pestycydów. A jeszcze nie tak dawno temu, bo w 1960 roku pływały tu jesioty i okonie, kielbie i leszcze. W tym morzu żyły 24 gatunki ryb. 60 tysięcy rybaków miało utrzymanie — poławiali do 48 tysięcy ton ryby rocznie. Dzisiaj, w tym zielonym ługu — 30 g soli na jeden litr wody — nad Morzem Aralskim nie ma już ani jednego rybaka! Lustro wody obniżyło się o 13 metrów — znaczna część morza po prostu znikła. Morze skurczyło się!

Dlaczego? Od tysięcy lat dwie rzeki — Amu-Daria i Syr-Daria — niosły swoje wody do Morza Aralskiego. Spełniały rolę biologicznej poziomnicy. Aż Stalinowi i grupie skupionych wokół niego chciwców zamarzyło się intensywne uprawianie bawełny. Rzeki stały się stacjami benzynowymi. Morze pozwoli zaczęło umierać, a pustynia szybko zabierała pozbawione wody tereny — dwa kilometry kwadratowe ziemi dziennie!

Nastąpiły duże zmiany klimatyczne. Od kilku lat mrozy dochodzą tutaj do 20 stopni, natomiast latem upały przekraczają 50 stopni. Pisarz — Timur Pulatow powiedział — „Morze Aralskie nazywamy niemym Czarnobylem”. 65 proc. tutejszej ludności cierpi na tyfus i raka przełyku. Powodem jest stale wiejący wiatr niosący „stoną śmierć”.

Każdego roku odkłada się w ziemi ponad 43 mln ton soli. Ze 178 gatunków zwierząt przeżyło tylko 38. Wszędzie panuje głód — jedni uciekają z miasta na wieś, inni odwrotnie. Ludzie młotają się jak osaczeni. A sól stale pali oczy i usta. Umieralność niemowląt jest w tym rejonie większa niż w Kolumbii czy Wietnamie. Do częstych należą przypadki zniekształceń ciała, a także braku poszczególnych członków — rąk, nóg, a nawet... kości czaszki!

Ponieważ jeszcze gorsze od soli są pestycydy, spustoszenie i zagrożenie roślin. Rolnicy wysiewają chemikalia w olbrzymich ilościach — 50 kg na hektar! — aby ochronić przyszłe plony, aby wyssać z wyjałowionej ziemi co się tylko da — do samego końca. „New York Times” podsumował to krótko: — Jest to pomnik ludzkiej chciwości i głupoty. (jag)

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

„NAREW”

w Łomży

POSZUKUJĄ:

- akwizytorów do sprzedaży tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych na rynek krajowy i na eksport
 - specjalistów ds. marketingu.
- ponadto Przedsiębiorstwo.

WYNAJMIE

— lokal lub jego część o powierzchni 50—80 m² z przeznaczeniem na stoisko branży tekstylnej. Pożądana lokalizacja: centrum handlowe: Łomża, Zambrowa, Ostrołęki. Oferty prosimy kierować pod adresem: ŁZPB „Narew”, ul. Wojska Polskiego 161, 18-402 Łomża, tel. 62-31 wewn. 462, telex 853215.

k 2678-0

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 93 (11 994)

M. SUCHOŻEBRSKI

Jak do kaczek

ko w odstawkę. Artur strzelał w antenę na dachu, do gołębi, a wreszcie do przechodzących dziewczyn. Jak do kaczek. Pułdował. Grzesiek miał lepsze oko. Trafił jedną w twarz. Wtedy się przestraszył, zamknął okno i schował wiatrówkę za wersalkę.

Świadkiem wydarzenia był gospodarz domu. Widząc krew na twarzy dziewczynki, poradził jej, aby poszła na pogotowie. Sam udał się na dziesiąte piętro, bo dzieciaki z podwórka powiedziały mu, z którego okna strzelano. Drzwi otworzyła Gośka, ale do niczego się nie przyniósł, chociaż po minach chłopców poznała, że to prawda. Mimo to gospodarz bloku powiadomił o wszystkim jej matkę.

Postrzelona dziewczynka udała się do poradni chirurgicznej, gdzie wyjęto jej z twarzy śrut. Jej kuzynka, która była świadkiem wypadku, wraz ze swoją matką zabrały ją od lekarza i udały się na komisariat, aby złożyć zeznanie.

Wkrótce potem milicja znalazła Gośkę i Grzeska na ławce przed blokiem, gdzie siedzieli przestraszeni. Wiatrówka i pudełko z pozostałymi nabojami były już odniesione do sąsiedniego mieszkania.

Podczas przesłuchań towarzystwo trochę kręciło, ale wszyscy przyznali się do wszystkiego.

Sąd Rodzinny i Nieletnich uznał, iż Grzegorz dopuścił się postrzelenia przechodzącej dziewczynki, ale biorąc pod uwagę dotychczasową dobrą opinię jego i rodziny, a pewno także szybko gojącą się ranę poszkodowanej, orzekł wobec niego środek wychowawczy w postaci nadzoru odpowiedzialnego matki. Co oznacza, że zobowiązana ona została do skłaniania Sądowi co trzy miesiące sprawozdań pisemnych z podaniem, co robi nieletni (czy się, czy pracuje), jakie osiąga wyniki, czy nie następują kłopotów wychowawczych, jakie ma zainteresowania, jak spędza wolny czas.

Sasiad A., gdy po miesiącu wrócił z urlopu i dowiedział się o wszystkim, złapał się za głowę.

Wiatrówkę miałem schowaną i nie przypuszczałem, że ktoś może „chodzić” mi po szafach!

Protokoły milczą, co było dalej z przyjaźnią dwóch rodzin. (a)

Żonglerka genami

Mądry Polak po szkodzi. No, nie przesadzajmy; zwykle po czasie tak samo mądry jest amerykański farmer, niemiecki bauer, japoński minigospodarz czy indyjski oracz ziemi. Teraz — lepiej późno, niż wcale — wszyscy zadają sobie pytanie: czy syntetyczne preparaty ochrony roślin, to sukces i postęp czy raczej nieporozumienie, pomyłka i porażka? Naukowcy, naciskani przez skonstruowanych konsumentów, bronią się przed lawiną zarzutów, jeszcze nie rezygnują ze swych racji, zgłaszają nowe (ponoć rewelacyjne) środki chemiczne. Jednakże cały ten sztucznie karmiony agrobiznes zaczyna pachnąć skandalem.

KTO chwalił się tym, że zużywa na każdy hektar kilkanaście kilogramów substancji czynnej — niech nie liczy na wpisanie do księgi zasłużonych. Ktoś, kto rozpaczal, że pod tym względem należał do grona zacofańców, może obecnie uznawać zasadę: śpiesz się powoli, bo nie zawsze po płaca nasza zachłanność na ziemskie dobra. Życie weryfikuje niestety lukratywne rachunki i oddziela ziarno od plew.

POWOLI wracamy do podziwiania finezji przyrody. Nawet skromna roślina ma zaskakujące w swym wnętrzu mechanizmy obronne przed szkodnikami, chorobami i chwastami. Dami, chorobami i chwastami. Dami, chorobami i chwastami. Dami, chorobami i chwastami.

owies, ogórki, niektóre odmiany wini i inne rośliny same wytwarzają substancje ochronne. Dlaczego tylko one, a nie wszystkie gatunki tworzące bogactwo flory? Odpowiedź została sprezygowana: tę zdolność utraciło wiele roślin w procesie hodowli oraz wskutek stosowania dużych ilości sztucznych związków chemicznych. W każdej formie naszej działalności musza być zyski i straty; pierwsze zwykle doraźne, drugie — z reguły długotrwałe. Ich ostateczny bilans jest trudny do ustalenia.

PO TAKIEJ konstatacji trzeba zapytać: co dalej? Wniosek jest taki: albo postaramy się wyizolować naturalne substancje ochronne i zacniemy produkować je w skali przemysłowej, albo na plac boju wkrocza naukowcy, którzy wykorzystają możliwości wszechplanu genów odpowiedzialnych za syntezę tych związków w nowych odmianach roślin uprawnych. Ofensywa przemysłu chemicznego nie ma żadnych perspektyw.

TEGO RODZAJU rozważania są jeszcze nieśmiałe i elitarne; stanowią jednak syndrom radykalnych zmian w myśleniu i działaniu menedżerów gospodarki rolnej. Ich podstawa jest fakt, że w mleku np. indyjskich matek stwierdzono przeszło 19 mg DDT (na 1 kg tłuszczu), czyli ilość 20-krotnie przekraczająca dopuszczalne normy. Taki jest powód alarmu, chociaż wielu ludzi uważa, że gdzieś złowiono, ale nie wiadomo dokładnie gdzie i dlaczego.

CZY rzeczywiście może uratować nas finezyjna żonglerka genami? To jest gra o wielkie stawki, a ewentualne skutki takich manipulacji w samym epicentrum procesów życiowych budzą nadal nie-mało obaw, a czasami nawet przerażenie.

Współczesny

wymiar ochronny okonia, który wynosi 15 cm, podwyższono także wymiar ochronny węgorza z 40 cm na 45 cm i suma z dotychczasowych 50 cm na 60 cm. W § 14 przewidziano okres ochronny sandacza od 1 stycznia do 31 maja (dotychczas obowiązujący termin to od 15 marca do 31 maja). W § 15 zmieniono lub zniesiono limity ilościowe poławia-

nych ryb. Dla sieji i węgorka limit zwiększono do 4 sztuk dziennie (poprzednio 2 sztuki). Zniesiono limit ilościowy przy połowie następujących gatunków ryb: amur, pstrąg tęczowy i żrótłany. Łącznie można złowić 5 sztuk dziennie takich oto gatunków ryb: sieja, węgorz, sum, bolen, sandacz, szczupak, brzana, cętra, karp, lin, lipień, pstrąg potokowy. Do 10 sztuk dziennie ograniczono gatunki poławianych ryb: jaź, klen, leszcz, świnka. Ponownie wprowadzono ograniczenia łącznej ilości złowionych ryb (gatunków nie wspomnianych) do 5 kg w ciągu doby. Dotyczy to między innymi płoci, wdregi, okonia, karasia, mietusa, amura, pstrąga tęczowego i żrótłanego. „Regulamin amatorskiego połowu ryb” w obecnym kształcie nieprecyzyjny i z wieloma lukami przysporzył kłopotów wędkarzom, a także organom kontrolnym tj. Państwowemu i Społecznej Straży Rybackiej. Dlatego też proponuje, aby jak najszybciej poddać go ponownej redakcji.

BASS

ZOZ
Giżycko, tel. 22-71

SPRZEDA

- automatyczną centralę 100-numerową z wyposażeniem
 - Po niskiej cenie.
- k 2674-0

NOWOŚĆ!!!
Atestowane, żeliwne
KOTŁY C.O.

opalone olejem napędowym II (dwa) przeznaczone do ogrzania budynków, warsztatów o kubaturze do 1800 m³

OFERUJE

P.P.H. „MAWI” Łódź, ul. Praska 15, tel. 81-95-10
po godz. 18 tel. 48-00-48.

k 2778-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO w Białymstoku z s. w Hryniewiczach ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na nw. sprzęt:

- | | cena wywoł./szt |
|--|-----------------|
| 1. Samochód „KRAZ-256B”, 7 szt. | 10 mln zł |
| 2. Samochód „STAR-A29”, nr rej. BKB 632G, | 1,5 mln zł |
| 3. Samochód „STAR-29ZS-4”, nr rej. BKB 648G, | 8 mln zł |
| 4. Samochód „JELCZ-317C”, nr rej. BKB 772G, | 10 mln zł |
| 5. Samochód „NYS-522”, nr rej. BKB 202P, | 5 mln zł |
| 6. Samochód „ZUK A-06”, nr rej. BKB 773G, | 5 mln zł |
| 7. Rozścielacz „DS-126”, 2 szt. | 2 mln zł |
| 8. Walec drog. T8-SVTW-30, nr fabr. 852551, | 2 mln zł |
| 9. Walec drog. NV-10UH | 4 mln zł |
| 10. Barakowoz (cena do uzgodnienia) 5 szt. | 0,5—5 mln zł |

Przetarg odbędzie się w dniu 22 maja 1990 r. o godz. 10 w świetlicy Przedsiębiorstwa w miejscowości Hryniewicze, gm. Juchnowiec Dolny. Pojazdy można oglądać codziennie na terenie bazy w Hryniewiczach w godz. 7—15.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W przypadku niesprzedania ww. sprzętu w I przetargu, II przetarg odbędzie się w godz. po zakończeniu I przetargu.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn jak również nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte w ww. środkach.

k 2496-1

„SPOŁEM” SHU
ZAKŁAD
REMONTOWO-
BUDOWLANY
w Białymstoku
ul. Wiewiórcza 66

P O L E C A

swoje usługi w zakresie

- remontów i konserwacji freonowych agregatów i urządzeń chłodniczych typu gastronomicznego detalicznego i przemysłowego na terenie województwa białostockiego i okolicznych województw.

Informacje pod numerem telefonu 418-760 lub 415-233.

k 2632-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH Bakałarzewo

informuje, iż posiada
w wolnej **SPRZEDAŻY**
nw. sprzęt:

- | | |
|-----------------------|--------|
| ❑ ciągnik C-360 | szt. 4 |
| ❑ ciągnik C-385 | szt. 1 |
| ❑ ciągnik DT-75 | szt. 1 |
| ❑ kombajn bizon Z-056 | szt. 1 |

k 2682-1

OSRODEK TRANSPORTU LEŚNEGO
w Giżycku ogłasza **I PRZETARG NIEOGRANICZONY** na samochody:

1. Star 244, nr rej. SUC 528B, rok prod. 1979
cena wywoławcza: 16.750.000 zł
2. Praga V3S, nr rej. SUC 612N, rok prod. 1978
cena wywoławcza: 6.660.000 zł
3. Praga V3S, nr rej. SUC 815G, rok prod. 1978
cena wywoławcza: 9.250.000 zł
4. Praga V3S, nr rej. SUA 590U, rok prod. 1979
cena wywoławcza: 12.950.000 zł

Pojazd znajduje się w SOT Pisz. Pierwsze przetargi odbędą się w dniu 23 maja 1990 r. o godz. 10 w SOT Giżycko i SOT Pisz. Drugi przetarg odbędzie się o godz. 12 tego samego dnia.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy lub na konto jednostki najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyn.

k 2552-1

Rejon Energetyczny Łomża uprzejmie informuje o planowanych przerwach w dopływie prądu w dniach 16—23.05.1990 r. w godzinach od 8 do 15 w miejscowościach:

— Czarnocin, Penza, Drożdż, Drożdża Lubiejewo, Łuby, Murawy, Nagórki, Popki, Włodki, Chłudzie i Smiarowo.

Przerwy będą spowodowane remontem linii średniego napięcia.

k 2691-1

radio i tv

RADIO
PROGRAM I
Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 9.07 Muzyka nocna; 9.05 Poranne rozmaitości; 9.50 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 8.15 Róbm swoje — magazyn; 9.00 Relacja z VII etapu WP (jazda indywidualna na czas); 9.05 Cztery pory roku; 10.00 Relacja z VII etapu WP; 10.05 Radio kierowców; 10.30 Relacja z VII etapu WP; 10.35 „Harfa traw” — odc. pow.; 10.45 Nieznani sąsiedzi; 11.00 Relacja z VII etapu WP; 11.05 Koncert przed hejnałem; 11.30 Relacja z VII etapu WP; 11.35 Migawki kulturalne; 12.05 Relacja z VII etapu WP; 12.10 Z kraju i ze świata; 12.30 Transmisja z zakończenia VII etapu Wycieczki Pokoju; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 15.25 Relacja z trasy VIII etapu WP; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.20 Relacja z trasy VIII etapu WP; 17.00 Na rockową nutę; 17.15 Transmisja z zakończenia VIII etapu Wycieczki Pokoju; 17.50 Kto tak pięknie gra — Q. Jones; 18.05 Problem dnia; 18.20 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Klasyka operetki; 22.05 Róbm swoje — nauki samorządowe; 22.15

PROGRAM II

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00,

12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Czy mówisz po polsku; 8.30 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 9.05 Przedpołudnie z programem III; 11.15 Folk w piguлке; 11.25 W stylu koncertującym; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Urok dzieł anonimowych; 15.05 Polityka; 15.10 Przypominamy zespół T. REX; 15.40 Posłuchać warto; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.05 Informacje sportowe; 16.15 Klub Trójki (I); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Zanoszę się na deszcz” — odc. pow.; 20.00 Reggae — pieśni wędrowców; 20.30 Czy ponownie między Rosją a Niemcami; 20.45 Punctus contra punctum; 21.30 Czy ponownie między Rosją a Niemcami (2); 21.45 Cały ten rock; 22.30 Czy ponownie między Rosją a Niemcami (3); 22.45 Opera tygodnia: G. Rossini — „Zelmira”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15 Soul, muzyka duszy; 23.50 „Zgaga”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM

BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi L. Piłarski; 6.15 „Z mikrofonem przez wieś” — aud. J. Smyka; 7.30 „Brudny tenis” — tel. B. Cirk; 8.00 Studio Wyborcze; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. S. Poznańskiego w I. białostockim; 13.20 Studio Wyborcze; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. A. Godlewskiego; 16.20 Białostocka Liga Muzyczna;

16.35 „Wiosna żeglarska” — aud. L. Piłarskiego; 16.50 „Oryginały i kopie” — aud. A. Danilewicz; 17.15 Studio Wyborcze.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.35 „Domator” — Rady na życzenie — Każda mama szyje sama
8.50 „Domowe przedszkole”
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „W twoich rękach” — przed wyborami
9.30 „Bluebell” — serial prod. ang.
10.25 „Domator” — Rady na życzenie
11.10 W Europie nowożytniej — Polska lat 1764-1795... ku politycznemu upadkowi
13.30 i 14.00 TTR — Semestr IV
15.00 AIDS — Zachorować nie tak łatwo cz. II
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.50 Kino Tik-Taka: „Gumisie” — serial animowany prod. USA
17.15 Teleexpress
17.30 „Spojrzenia”
18.00 Program lokalny
18.45 „Klinika zdrowego człowieka”
19.00 Dobranoc — „Moje przyjaciółki myszki”
19.10 „Plus — minus” — program publicystyczny

19.30 Wiadomości
20.00 Studio generalnego komisarza wyborów
20.10 „Bluebell” — serial prod. ang.
21.10 „W twoich rękach” — przed wyborami
21.15 „45—89” cz. III „1970” — film dokumentalny
22.05 „Listy o gospodarce”
22.40 Sport — Kronika Wycieczki Pokoju
23.05 Wiadomości wieczorne
23.25 Język rosyjski
PROGRAM II
16.55 Język angielski
17.25 Program dnia
17.30 „Dookoła świata” — „U matki trędowatej”
18.00 „Klub szachistów” — nowela filmowa TP
18.30 „Wiosna ludzkich serc” — film dokument.
19.10 Modlitwa wieczorna z Sanktuarium Matki Boskiej Różańcowej w Bochni
19.30 „Z wiatrem i pod wiatr” — magazyn żeglarski
20.00 „Non stop kolor” — magazyn
20.45 Rzeczniczka praw obywatelskich — Ewa Łętowska (program I. Dziedzic)
21.30 Panorama dnia
21.45 „Crimen” — serial TP
22.45 Studio Festiwalu Muzyki — Łańcut '90
23.00 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 „Wejście do labiryntu” — film tv, cz. III i IV
9.00 Godzina dla dzieci
10.00 „To było... było...”
10.25 Magazyn reklamowy
13.30 Wiadomości
13.45 „Skarbica muzyczna”
14.35 „Egipt” — szkice filmowe
14.55 „Witaj muzyko”
15.40 „Dokąd zmierzasz, moja Rosjo?” — film dok.

16.30 Wiadomości
17.00 Program dla młodzieży
17.45 Spotkanie z kompozytorem A. Eszrajem
19.00 Dziennik
19.40 Aktualny wywiad
19.50 „Imperium” — film tv, cz. V i VI
21.25 Telewizyjny festiwal muzyki rosyjskiej
22.00 Wiadomości
22.25 „Osoba prywatna” — film tv, cz. I
23.30 Magazyn sportowy
0.05 Program muzyczny

TELEWIZJA SATELITARNĄ RTL PLUS

8.00 Świat Chrap
8.20 Inspektor Gadget
8.45 Marco, der Unbezwingbare
10.10 Ucieczka ze złotego kraju
11.00 Upadek cesarstwa lampartów
12.30 Kłasyka w poludnie
13.05 Rodzina Hamptonów
14.55 Urzędniczka
16.25 Masada
18.15 Teleturniej
19.15 Knight Rider (także o godz. 0.45)
20.15 W poszukiwaniu królewskiego skarbu
22.00 Anfitrion — magazyn piłkarski
23.05 Kocham ciebie

EUROSPORT

9.30 Koszykówka kobiet
11.30 Hokej na lodzie — mecz tygodnia ligi NHL
14.30 Tenis — turniej z Rzymu (także o godz. 22.00)
19.00 Przegląd tygodnia
20.00 Zapasy
21.00 Wyścigi motocyklowe

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Węgliński — „Ciekawe czasy” (duża scena), „Oskarża się Christiane F.” (mała scena), „Kurs mistrzowski” (19.30 „Pałac w Choroszczy”).
Białostocki Teatr Lalek — „Po bajce” (10. W terenie Grajewo: „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizgniętej królowie i królu Gwoździ-ku”).

KINA
„Pokój” — Konfrontacje '89: „Missisipi w ogniu” (USA, I. 18), godz. 10.30, 14, 17, 20.
„Ton” — „Król Drozdobrody” (CSRF-RFN, bo), godz. 9. „Karate Kid” (USA, I. 12), godz. 11. Konfrontacje '89: „Bagdad Cafe” (RFN, I. 18), godz. 14, 17, 20.
„Syrena” — „Akademia policyjna I” (USA, I. 12), godz. 11. „Porno” (polsk., I. 18), godz. 13 i 15. „Rain Man” (USA, I. 18), godz. 16.30 i 19. „Bilitis” (franc., I. 18), godz. 21.15 (projekcje w systemie video scope).

KINA W WOJEWÓDZTWACH:
BIAŁOSTOCKIM
Bielski Podlaski — „Niesamowity jeździec” (USA, I. 15).
Dąbrowa Białostocka — „Czarny wawóz” (polsk., I. 15).
Lapy — „Czarownice z Eastwick” (USA, I. 18).
Siemiatycze — „Szalony Megs” (USA, I. 15).
Sokółka — „Krokodyl Dundee II” (USA-austral., I. 12).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża — „Kadr” — „Moja macocha jest kosmitką” (USA, I. 12).
Łomża — „Millenium” — „Akademia policyjna” (USA, I. 12).

Grajewo — „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA, I. 15).
Zambrow — „Predator” (USA, I. 15).

SUWAŁSKIM
Suwałki — „Bałtyk” — „Joy” (franc., I. 18).
Suwałki — „Barnaba” — „Podejrzany” (USA, I. 15).
Augustów — „Sextelefon” (USA, I. 18).
Biała Piska — „Moonraker” (USA, I. 15).
Ełk — „Polonia” — „Magiczne ognie” (polsk., I. 18).
Ełk — „Zorza” — „Czarownice z Eastwick” (USA, I. 18).
Goldap — „Gwiezdny przybysz” (USA, I. 15).
Kowale Oleckie — „Życie i umrzeć w Los Angeles” (USA, I. 18).
Mikołajki — „Misja” (ang., I. 15).
Olecko — „Człowiek w ogniu” (USA, włosk., franc., I. 18).
Orzysz — „Krokodyl Dundee” (austral., I. 12).
Pisz — „Willi Orchidea” (jugg., I. 15).
Węgorzewo — „Winnietou w Dolinie Śmierci” (jugg., I. 12).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997.
Straż Pożarna — tel. 998.
Pogotowie Elektryczne — tel. 991.
Pogotowie Gazowe — tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,
— ul. Świętojańska 21, 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.
APTEKA (ostry dyżur)
Ul. Wesolowskiego 2, tel. 204-53.
Informacja o lekach, tel. 75-24-37.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE
REHABILITACJA oraz **ODDZIAŁY DZIECIĘCE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WENETRIZY** — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.
ODDZIAŁY: ZAKAŻNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUZYCY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.
SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.
SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.
OSTRY DYŻUR
W DNIU 15.V.1990 R.
CHIRURGIA, REANIMACJA, WENETRIZY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.
ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żura-

wia 14, tel. 417-516.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

ODDZIAŁ GRUZYCY — Specjalistyczny P/Gruzylicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6.
Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”**

w Radziłowie
INFORMUJE, że

uchwałą Zebrania Przedstawicieli nr 6 z dnia 25 marca 1990 r. udział członkowski został podwyższony do kwoty 100.000 zł.

Wszystkich członków prosimy o uzupełnienie bądź wycofanie udziału w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia.

W przeciwnym przypadku nieuzupełniony udział zostanie zapisany na fundusz zasobowy Spółdzielni.

k 2758-1

**BANK SPÓŁDZIELCZY
w Dąbrowie Białostockiej
ZAWIADAMIA**

członków Banku, że zgodnie z Uchwałą Zebrania Przedstawicieli z dnia 25 marca 1990 r. udział członkowski wynosi 50.000 zł, który winien być uzupełniony do 25 marca 1992 r.

Członkowie, którzy w ww. terminie nie uzupełnią udziałów członkowskich zostaną uchwałą Rady Nadzorczej wykreśleni z rejestru członków.

k 2652-1

**BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
w Białymstoku**

**WEJDZIE W SPÓŁKĘ
LUB WYDZIERŻAWI**

budynek biurowo-hotelowy wraz ze świetlicą w Augustowie przy ul. Wypusty Nr 1.

Blizszych informacji udzieli Dział Socjalno-Administracyjny w Białymstoku tel. 752-564 wewn. 72.

k 2750-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” w Nurcu Stacji ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY**, który odbędzie się w dniu 29 maja 1990 r. o godz. 11.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się po godzinnej przerwie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić należy w Banku Spółdzielczym w Nurcu Stacji najpóźniej w dzień przetargu do godz. 10.

Gminna Spółdzielnia nie odpowiada za wady ukryte sprzętu i sprzedaje sprzęt w takim stanie w jakim znajduje się w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

1. samochód robur LO-3000 furgon z zapłonem samoczynnym, nr rej. BKA 897H, rok prod. 1981
cena wywoławcza 12.500.000 zł

2. ciągnik ursus C-360, nr rej. BKC 438U, rok prod. 1979
cena wywoławcza 9.200.000 zł

3. przyczepa rolnicza, nr rej. BKP 707P, rok prod. 1981
cena wywoławcza 2.950.000 zł.

k 2792-1

**K O M U N I K A T
PREZYDENT MIASTA BIAŁEGOSTOKU**

zawiadamia, że

na sesji Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku w dniu 26 kwietnia 1990 r. podjęte zostały następujące uchwały:

- Nr XII/100/90 — w sprawie zmiany w miejscowym planie szczegółowym zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy jednorodzinnej, przyległych do ulicy Saturna w rejonie administracyjnym Fasty—Bacieczki w Białymstoku.
- Nr XII/101/90 — w sprawie miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego części osiedla Wysoki Stoczek w Białymstoku.
- Nr XII/102/90 — w sprawie zmian w miejscowym planie szczegółowym zagospodarowania przestrzennego części osiedla „Przemysłowa” w Białymstoku.
- Nr XII/103/90 — w sprawie miejscowych planów szczegółowych terenów przemysłowych części osiedli: Fasty—Bacieczki, Pietrasze i Starielce w Białymstoku.
- Nr XII/104/90 — w sprawie zmian w miejscowym planie szczegółowym zagospodarowania przestrzennego części osiedla Jaroszkówka.
- Nr XII/105/90 — w sprawie miejscowego planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego śródmieścia Białegostoku i zmian w miejscowym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Białegostoku.

Ww. uchwały obowiązywać będą po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Białostockiego.

k 2775-1

**OKAZJA!
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„JURAL”**

w Rzgowie k.Łodzi ul. Leśna 5
tel. 14-10-16

oferuje do sprzedaży

detalicznej i hurtowej w sklepie firmowym i przez Dział Zbytu nasze wyroby w bogatym wyborze asortymentowym i kolorystycznym:

- torebki damskie ze skóry
- wyroby kaletnicze — torby turystyczne, plecaki szkolne i na stelażach
- namioty komfortowe 4-osobowe z dwiema oddzielnymi sypialniami i dużym przedsionkiem
- konfekcje damską — bluzki, spódnice i garsonki szyte wg. wzorów zachodnich
- pidżamy męskie
- dżianiny interlockowe bawełniane, bawełnopodobne oraz bistorowe surowe i wykończone — barwione i zadrukowane
- dżianiny stilonowe powlekane i do powlekania
- dżianiny welurowe
- przewody elektryczne płaskie
- odpady skóry kaletniczej.

**CENY KONKURENCYJNE
ZAPRASZAMY!!!**

g 2586-1

OGŁOSZENIA DROBNE

DREWNIANE drzwi harmonijkowe produkują. Goldap, tel. 416.

p 362-1

MAŁOWANIE, tapetowanie mieszkań. Tel. 518-890.

g 2575-00

HUSTAWKI ogrodowe „Relax”, konfekcja lekka w cenie zbytu. Ek, tel. 39-54.

g 2574-0

MATERIAŁY Dubaj RFN 31-63-22 Warszawa DORTEX 10-14.

k 2614-0

ELEKTROMONTERA — zatrudnię. 41-48-80.

g 2595-1

DO RODZINY adwokackiej potrzebna pomoc domowa z doświadczeniem. Tel. 39-70-17. Barbara Kuśmierkiewicz, Warszawa, ul. Niegolewskiego 21/4.

k 2727-1

PRZYJME na mieszkanie za opiekę nad chorą. Grunwaldzka 59/2.

g 2583-1

MIESZKANIE własnościowe 48 m — sprzedam. Grajewo, tel. 38-40 (po 16).

p 351-0

MIESZKANIA własnościowe kupno — sprzedaż Agencja „Amicus”, Sienkiewicza 22, 348-72 (9-16), 432-797 (16-20).

g 2571-1

„ESTRADE” — sprzedam. Tel. w Wysokiem Maz. 21-70.

g 2590-1

TRABANTA na części — sprzedam. Frackiel Antoni, Jasionówka, Korycińska 29, tel. 217 (po 16).

g 2558-1

FSO 1500 (1986) — sprzedam. Ek, Gdańska 10/5.

g 2582-1

RAMY ogrodzeniowe — sprzedam lub zamienię na żuka. Suwałki, Pl. M. Konopnickiej 11/4.

p 363-1

POMIESZCZENIE produkcyjne 120 m kw — wynajmę lub wejdę w spółkę. Bielsk Podlaski, tel. 23-03.

p 361-1

DOM w stanie surowym w Narwi — sprzedam. Tel. 271-50.

g 2549-00

KUPIE część lub cały domek w Białymstoku lub okolicy. 271-50.

g 2549-00

SPÓŁDZIELCZO-lokatorskie dwa pokoje z kuchnią 38 w Dąbrowie Białostockiej zamienię na podobne w Białymstoku. Dąbrowa Białostocka, Sulika 2A m 11.

g 2596-1

SPRZEDAM dom 265 m kw. w Malborku. Oferty Nr 59169, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

k 2782-1

DESKI 40-25 mm — sprzedam. Gródek, Białostocka 100.

g 2570-1

DZIAŁKĘ budowlaną Juchnowiec Osiedle 102 — sprzedam. Tel. 184-055.

g 2594-1

DZIAŁKĘ w Łomży — sprzedam. Tel. 28-32.

g 7003-1

24 ary ziemi uprawnej z domkiem — sprzedam w Białymstoku, Upalna 72 m 4.

g 2585-1

POLSKA przyczepa samobieżająca, mocarnie — sprzedam. Milewskie 47, gm. Jasionówka.

g 2567-1

CIĄGNIK czeski TZ-4K-14 — sprzedam. 434-903.

g 2572-1

NOWY ciągnik C-330 — tanio sprzedam lub zamienię na samochód do 2 lat. Gackie 11, Grajewo.

g 2592-1

STARY samochód — sprzedam. 513-157.

g 2599-1

NOWA samobieżająca typ T050/1 — sprzedam. Anichiniuk Włodzimierz, Odrzyńki 24, 17-210 Narzew.

g 2595-1

W ZWIĄZKU z zainicjowaniem unieważnienia się pieczęci:

1. S.A. „Nadbuże” w Warszawie Oddział 17-500 Siemiatycze, ul. Kościuski 58, tel. 55-50-50, tlix 553142.

2. Kierownik ds. Handlowych Andrzej Tyński.

k 2759-1

SAWATOUR
Biuro Turystyki i Podróży
W-wa, ul. Wspólna 65A
Poniedziałek—Piątek
9—15

Najtańsze w Polsce bilety lotnicze do USA, Kanady, Tajlandii, Dubaju i innych krajów świata.

Tel. 219-367.

k 2442-0

Wyrazy głębokiego współczucia
kol. **Walentynie**
Sewestian
z powodu zgonu
M A T K I
składają:
Dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego i współpracownicy PHU „Market” w Białymstoku

k 2783-1

**OBRONY
ROZPRAW DOKTORSKICH**

Akademia Medyczna w Białymstoku uprzejmie zawiadamia, że w dniu 25 maja 1990 roku w sali Klubowej Domu Studenta przy ulicy Lubinieckiego 3 odbędą się publiczne obrony rozpraw doktorskich:

— godz. 10.30 — lek. Grzegorza Południńskiego

pt: „Zmiany wybranych składowych układu krępieńcia i fibrynolizy u noworodków z zamartwicą”.

Promotor: prof. dr hab. Marian Bielecki.

— godz. 12 — lek. Marii Galińskiej-Kin

pt: „Ocena gospodarki lipidowej u noworodków eutroficznych i hipotroficznych”.

Promotor: prof. dr hab. Marian Bielecki.

Prace do wglądu w Bibliotece Naukowej AMB.

k 2735-1

INTERSTER SA Oddział „Mazury” w Giżycku ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

1. Ursus C-360, nr rej. SUM 167C, rok prod. 1983, nr silnika 546355, nr podwozia 469881

cena wywoławcza — 20.000.000 zł

2. Ursus C-411, nr rej. SUM 152C, rok prod. 1966, nr silnika 222719, nr podwozia 6911

cena wywoławcza — 25.000.000 zł

3. Ursus U-914, nr rej. SUM 293C, rok prod. 1987, nr silnika 14689, nr podwozia 3458

cena wywoławcza — 50.000.000 zł

4. Multikar M-22, nr rej. SUC 234C, rok prod. 1972, nr silnika 547308127 nr podwozia 07702

cena wywoławcza — 2.600.000 zł

5. Żuk A13, nr rej. SUA 278K, rok prod. 1977, nr silnika 637280, nr podwozia 267237

cena wywoławcza — 6.000.000 zł

6. Łódź „Trener” — 5 szt.

cena wywoławcza — 2.100.000 zł

7. Jacht „Beryl” — 1 szt.

cena wywoławcza — 1.600.000 zł

8. Barakowóz — 4 szt.

cena wywoławcza — 1.200.000 zł

9. Betoniarka 150 l, (złom użytkowy) — 5 szt.

cena wywoławcza — 100.000 zł

10. Przenośnik taśmowy (złom użytkowy) — 600.000 zł

cena wywoławcza — 100.000 zł

11. Wyciągarka budowlana (złom użytkowy) — 100.000 zł

cena wywoławcza — 100.000 zł

12. Stębnówka płaska z prowadzeniem rolkowym „Minerwa”, rok prod. 1983, kl. 72204-102, szt. 3

cena wywoławcza — 3.500.000 zł

kl. 72128-101, szt. 1

cena wywoławcza — 3.200.000 zł

13. Zygzak „Minerwa”, rok prod. 1983, kl. 335-111

cena wywoławcza — 3.000.000 zł

14. Overlock 5-nitkowy, kl. Cs303000M2, „Metalotechnika”, rok prod. 1988, szt. 3

cena wywoławcza — 5.000.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 29 maja 1990 r. o godz. 10 w Oddziale INTERSTER, w Giżycku ul. Daszyńskiego 3.

Ww. poz. można oglądać w przeddzień przetargu, poz. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 12 w OSW Sztynort Duży, poz. 5, 8, 9, 10, 11 w Giżycku, ul. Daszyńskiego 3.

Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na konto BGŻ Giżycko nr 879130-1241 lub do kasy Interster w Giżycku, ul. Daszyńskiego 3 najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

W razie nieodbycia się I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2458-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 93 (11 994)

7

Bez zmian przed „kopcami”

VI etap 43 Wyścigu Pokoju z Jihlavy do Slusovic liczył aż 206 km. Trasa była więc długa, a w dodatku trudna, gdyż prowadziła w górzystym terenie. Spodziewano się zatem, że rywalizacja na niej może zmienić klasyfikację. W rzeczywistości najdłuższy etap tegorocznego Wyścigu okazał się remisowy.

Zadanie z czołowych ekip nie dało się przeprowadzić udanej akcji. Liderzy wyścigu rywalizowali o sekundy na lotnych i górskich premiach. Ich wzajemne pilnowanie wykorzystali zawodnicy zaliczani do słabszego grona. Na 50 km przed metą ruszył do przodu Włoch Maggioni. Po nim z czołowej grupy „urwali” się: Holender Van de Vin, Włoch Strazzer i kolarz RFN Matwew. Ta trójka dogoniła Maggioniego i razem z nim przybyła na metę z 49-sekundową przewagą nad peletonem. Po efektywnym finiszu VI etap wygrał 20-letni Robert Van de Vin. Holendrzy bardzo cieszyli się z tego zwycięstwa bowiem w niedziele ponieśli całkowitą klęskę.

Etap do Slusovic nie przyniósł generalnych zmian w klasyfikacji indywidualnej, gdyż przed nim, jego zwycięzca tracił do lidera Dietza ponad 11 minut. Do przetasowań w walce o złotą koszulkę i „mazda” powinno zaś dojść dzisiaj. Kolarze staną bowiem dwukrotnie na linii startu. Najpierw będą walczyć o jak najlepszy czas na 17-kilometrowej trasie samotnej jazdy pod górę. Po tym VII etapie wyruszą na kolejny, ósmy — 108-kilometrowy odcinek. Przemierzą kilka rund wokół Slusovic po prawdziwych „czeskich kopcach”. A w tych górach nie ma żartów.

WYNIKI VI ETAPU:

1. R. Van de Vin (Holandia) — 5:12.33
2. M. Strazzer (Włochy) — strata 5 sek.
3. R. Maggioni (Włochy) — 10 sek.
4. R. Matwew (RFN) — 15 sek.
5. J. Svorada (CSRF) — 1:04 min.
6. K. Verleden (Holandia)
7. J. Mickiewicz
8. A. Maćkowski
9. A. Sytykowski
10. Zb. Piątek
11. T. Brożyna — wszyscy strata 1:04 min.

PO VI ETAPACH:

1. B. Dietz (NRD) — 27:20.25
2. J. Svorada (CSRF) — strata 2 sek.
3. F. Boden (NRD) — 29 sek.
4. P. Pardnos (CSRF) — 42 sek.
5. F. v. Veenendaal (Holandia) — 47 sek.
6. D. Chiguoli (Francja) — 53 sek.
7. A. Maćkowski — 53 sek.
8. J. Mickiewicz — 1:14 min.
9. J. Bodyk — 12:30 min.
10. A. Sytykowski — 12:35 min.
11. T. Brożyna — 12:35 min.

(opr. dk)

Nowe ligi

W Warszawie obradowało posiedzenie Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej, na którym podjęto decyzję o likwidacji III ligi piłkarskiej. W następnym sezonie jej rozgrywki zastąpią zostana tzw. klasa makroregionalna w 8 makroregionach. Rozgrywki ekstraklasy będą w następnym sezonie rozgrywane w dotychczasowym kształcie, natomiast kwestia II ligi zostanie rozstrzygnięta 15 czerwca br.

Puchar Polski pod siatką

W ostatnich dniach odbyły się dwa półfinałowe turnieje na szczeblu mikroregionu o Puchar Polski w siatkówce mężczyzn.

W Mońkach miejscowy LZS pokonał 3:0 swoich młod-

szych kolegów z MKS i Biebrę Goniądz. Natomiast MKS Mońki wygrał z Biebrzą 3:0. W Białymstoku Metalowiec zwyciężył Genticus 3:0 i przegrał z TKKF Białystok 0:3, a tkkf-owcy, prowadzeni przez dr. Jacka Brajczewskiego, pokonali Genticus 3:0.

W finałowym turnieju zagrają (z zaliczeniem wyników spotkań półfinałowych): LZS i MKS Mońki, TKKF Białystok i Metalowiec Białystok. Najlepsza drużyna będzie reprezentowała Białostoczną w rozgrywkach o Puchar Polski na szczeblu makroregionu mazursko-warszawskiego. (dk)

O mistrzostwo województwa

W hali OSiR w Suwałkach rozegrano mistrzostwa województwa suwalskiego w badmintonie. W poszczególnych grupach wiekowych zwyciężyli: młodziecy — Joanna Szeszyńska i Kamil Dudek; juniorzy — Joanna Zuk i Jacek Niedzwiecki; juniorzy — Iwona Rzątkowska i Artur Zbroński; amatorzy — Janusz Dudek. W grach podwójnych najlepszymi okazali się: Joanna Zuk — Maryna Wasilewska oraz Wojciech Zaborowski — Dariusz Ruszewski.

Uczniowie tomżyńskich szkół rolniczych rywalizowali w swych mistrzostwach województwa w lekkoatletyce. Oto ciekawsze wyniki: dziewczęta — Bożena Debowska — 24.85 m w dysku i 9.52 m w kul, Agata Sarosiak (obie ZSR Marianowo) — 4.78 m w skoku w dal; chłopcy — Robert Puławski — 13.55 m w trójskoku i 6.44 m w skoku w dal, Andrzej Nowacki (obydwa ZSR Krzyżewo) — 12.49 m w kul; Marek Gutowski — 43.15 m w dysku. Piotr Kordal (obydwa ZSR Marianowo) — 51.42 m w oszczepie. (dk)

Nowe „twarze”



MAREK WITKOWSKI, piłkarz I-ligowej Jagiellonii ma 19 lat. Wprawdzie nie jest już nową „twarzą”, ale po raz pierwszy przedstawiamy go szerzej sympatykom futbolu.

Zaczął kopać piłkę nożną w MKZ w Mikołajkach. Już wtedy zwrócono na niego uwagę. Wkrótce znalazł się w teamie trenera Mirosława Mojsiuszki. Grał w drużynie trampkarzy starszych, walczył w reprezentacji Białostoku, która zajęła w Rzeszowie podczas Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży 12 miejsce. Praca i talent — to najważniejsze cechy a zarazem „wzrostanie” się do sukcesów. Później grał w lidze międzywojewódzkiej juniorów. Mimo, iż on i jego koledzy byli o rok młodszy, zajęli 5 miejsce. Nieco później byli już mistrzami tej klasy rozgrywek. Walczyli w mistrzostwach Polski a swój udział zakończyli sukcesem — zdobywając złoty medal.

Pierwszy mecz Marek Witkowski rozegrał w I lidze w roku 1983 (drużynę prowadził trener Mirosław Mojsiuszko). Wystąpił w drugiej połowie spotkania przeciw Szombierkom Bytom. Wówczas Jagiellonia wygrała 1:0. Od tego czasu rozegrał 22 mecze w ekstraklasie.

SPORT

W środę Legia — Jagiellonia

Gramy dalej...

Już w najbliższą środę, 16 bm, rozegrane zostaną kolejne mecze o mistrzostwo I ligi piłkarskiej. Na stadionie stołecznej Legii wojskowi zmierzą się z Jagiellonią. Początek o godz. 17.

Białostoczanie walczą do ostatniej kolejki. Mimo, iż wszyscy myślą o II lidze, to

„Jaga” gra dalej. Trener Mirosław Mojsiuszko w tych ostatnich meczach kończących ekstraklasę chce wypróbować kilku młodych piłkarzy. Ostatnie dwa dni przed meczem z Legią białostoczanie trenowali na stadionie w Supraślu. Wszyscy są w pełni sił i do Warszawy wyjeżdżają w środę o godz. 13. (let)

Pozakonkursowy gość był najszybszy

Przez dwa dni na torze „Rosocze” w Siemiatyczach walczyli silniki motocykli. Tam właśnie odbywały się cztery eliminacje strefy centralnej w motocrossie.

Dwie pierwsze organizował Automobilklub Lubelski. Najlepszymi w klasyfikacji drużynowej okazali się motocykliści właśnie Automobilklubu Lubelskiego i Pałacu Młodzieży Warszawa.

Dwie następne eliminacje przeprowadzili działacze Nadbużańskiego Klubu Motorowego w Siemiatyczach. Gospodarze odnieśli sukcesy w klasie 50 ccm. Zwyciężyli Sławomir Dzwulski i Marek Czapko. W punktacji zespołowej, w gronie ośmiu teamów, NKM Siemiatycze zajęł 4 miejsce.

Bohaterem imprezy był gość z Białorusi Aleksander Giruc. Jest on aktualnym mistrzem swej republiki. W Siemiatyczach startował poza konkursem. Niemniej potraktował zawody bardzo poważnie. Giruc zdecydowanie triumfował w swych wyścigach. (dk)

Na okręgowych boiskach

Klasa „M” juniorów

Agrykola Warszawa — Gwardia Szczepno 1:0, Polonez Warszawa — Włóknarz Białystok 7:0, Hutnik Warszawa — Mławianka 1:0, Gwardia Warszawa — Jagiellonia 4:2, Olimpia Warszawa — Gwardia Białystok 2:1, Drukarz Warszawa — Ursus Warszawa 0:1, Stomil Olsztyn — Warmia Olsztyn 2:3.

1. Warmia	40:4	58:16
2. Hutnik	29:15	36:20
3. Olimpia	29:15	39:27
4. Agrykola	26:18	33:22
5. Gwardia B.	22:22	46:35
6. Polonez	22:22	50:46
7. Jagiellonia	21:23	36:37
8. Gwardia W-wa	20:24	39:44
9. Drukarz	19:25	29:33
10. Włóknarz	18:26	29:46
11. Ursus	17:27	22:38
12. Stomil	16:28	25:35
13. Gwardia Sz.	16:28	17:27
14. Mławianka	13:31	22:55

Klasa „A” seniorów

Grupa białostocka: Supraślanka — Narew Choroszcz 1:2, Gwardia II Białystok — Promień Mońki 4:1, Dab Dąbrowa B. — Krypnianka 1:0, Orzeł Kleszczele — Włóknarz Wasilków 0:1, Zubr Drohiczyń — Cresovia Siemiatycze 0:2, Ognisko Białystok — Skra Czarna B. 0:1. Zaległy wynik: Krypnianka — Gwardia II 3:0. Zespół LZS Szudziałowo został wycofany z rozgrywek.

1. Włóknarz	23:8	77:22
2. Cresovia	23:8	48:19
3. Narew	27:7	50:25
4. Skra	24:10	35:21
5. Gwardia II	21:15	42:38
6. Promień	20:14	37:28
7. Supraślanka	16:20	35:55
8. Ognisko	14:20	32:42
9. Dab	11:25	26:41
10. Szudziałowo	11:23	24:40
11. Zubr	10:22	22:45
12. Orzeł	9:25	19:45
13. Krypnianka	7:29	15:41

Grupa łomżyńska: Unia Ciechanów — Ruch Wys. Maz. 2:1, Smolniki Stawiski — Wissa Szczepno 1:0.

1. Unia	18:6	37:22
2. Ruch	15:9	35:26
3. Smolniki	13:11	18:26
4. Wissa	8:16	33:29
5. Ziemowit	6:18	15:35

Grupa suwalska: RKS Wiartel — Węgiora Węgiorzowo 5:5, Olimpia Miłki — Pomorzanka Sejny 1:1, Mazur Wydmyny — Orkan Drygaly 5:1, Piast Rakowo M. — Znicz Biata Piska 2:1, Czarni Olecko — Tęcza Orzech 1:2.

1. Jurand	24:8	41:17
2. Czarni	23:13	49:33
3. Mazur	23:13	43:29
4. Pomorzanka	23:11	29:23
5. Węgiora	20:16	51:40
6. Orkan	17:15	32:28
7. Tęcza	16:16	33:27
8. Piast	14:22	41:50
9. Wiartel	13:19	35:48
10. Znicz	12:30	22:32
11. Pogon	10:24	27:48
12. Olimpia	9:27	33:61

(dk)

Fot. Z. ZAREMBA

Zadecydował sąd

Sąd pracy w Budapeszcie przywrócił do pracy z piłkarską reprezentacją Węgier Bertalana Bickscia, zwolnionego przez związek w grudniu za słabe rezultaty drużyny. Jego następcą był Kalman Maszoly, Bickscie obejmując przywrócone mu stanowisko od poniedziałku i będzie przygotowywał drużynę do „Euro-92”. Na Węgrzech uważa się, że po tej decyzji sądu pracy podadzą się do dymisji władze piłkarskiej federacji.

Ze szkolnych aren

- ★ Tarasiewicz najcelniej rzucają
- ★ Siatkówka najpopularniejsza

Zakończyły się mistrzostwa woj. białostockiego szkół ponadpodstawowych w koszykówce i siatkówce. Dziesięć zespołów walczyło w sali ZSR w Białymstoku o mistrzostwo dziewcząt w koszykówce. Zwyciężyło VI LO Białystok (nauczyciel wf Remigiusz Kozłowski), 2 — ZSR Białystok, 3. Studium Nauczycielskie WF Białystok.

Najwięcej punktów zdobyła Katarzyna Tarasiewicz (Zespół Szkół Odzieżowych B-stok) — 30 pkt., przed Anną Lesiuk (SN WF B-stok) — 61 pkt. i 3. Edyta Zuk (VI LO B-stok) — 53 pkt.

Natomiast 19 drużyn chłopców ubiegało się o mistrzostwo w basketballe. Pierwsze miejsce w sali Lic. Og. II w Białymstoku zdobyło II LO B-stok (naucz. wf — Marian Wyszyński), 2. ZSZ Zakł. Energetycznego B-stok, 3. ZSR B-stok.

Najlepszymi okazali się: Grzegorz Tarasiewicz (ZSZ Zakł. Energet. B-stok) — 68 pkt., 2. Janusz Lawreniuk (II LO B-stok) — 61 pkt., 3. Dariusz Maliszewski (ZSZ Zakł. Energet. B-stok) — 50 pkt.

Również pod siatką walczyło o mistrzostwo szkół ponadpodstawowych woj. białostockiego. Wśród 13 zespołów dziewczęcych najlepszym okazało się w sali II LO w Białymstoku IV LO B-stok (naucz. wf — Cezary Wójcicki), przed II LO B-stok i Med. Stud. Zaw. B-stok.

W ataku najlepszą była Justyna Kuc (II LO B-stok); w obronie — Elżbieta Jędrzejewska (Med. Stud. Zaw. B-stok), rozgrywająca — Danuta Boltruk (IV LO B-stok).

Wśród chłopców o zwycięstwo walczyły 23 drużyny. Zwyciężył ZSR Bielsk Podlaski (naucz. wf — Jerzy Pietucha), przed ZSMech. Lapy i Lic. Og. z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim.

Najskuteczniej atakował Janusz Barszczyński (ZSR B-stok), w obronie — Sławomir Szafranski (ZSMech. Lapy), a rozgrywał Tadeusz Klimowski (Zesp. Szkół Met.-Drzewnych w B-stoku). (let)

Pingpongowy przeplataniec

Białystok. W eliminacjach wojewódzkich ogólnopolskiego turnieju „Strzecha” zwyciężyli: dziewczęta — 1. Katarzyna Siemieniuk, 2. Elżbieta Rusilowicz, 3. Katarzyna Skalmowska (wszystkie Włóknarz Białystok); chłopcy — 1. Adam Zińczuk (LZS Suraz), 2. Andrzej Ochrymiuk (LZS Krzywiec), 3. Paweł Boltruczek (Juwenia Białystok). Z następnego rozegranego turnieju strefowego awans do finału „Strzechy” uzyskali: Elżbieta Rusilowicz (Włóknarz) i Renata Stanulaska (Narew Łomża) oraz Dariusz Budzich (Wkra Żuromin) i Artur Baranowski (Kormoran Ostróda).

Marianowo. W eliminacjach strefowych mistrzostw Polski Zrzeszenia LZS triumfowali: juniori młodsi — 1. Agnieszka Mierzejewska (Olsztyn), 2. Renata Stanulaska (Łomża), 3. Urszula Korzeniewska (Suwałki); juniori — 1. Edyta Kamińska (Ciechanów), 2. Renata Mocarska (Łomża), 3. Maryla Sobleszek (Suwałki); juniorzy młodsi — 1. Artur Baranowski (Olsztyn), 2. Marcin Chwojło (Białystok), 3. Marcin Czarniawski (Suwałki); juniorzy — 1. Wojciech Zyborowicz (Olsztyn), 2. Sławomir Gacki (Łomża), 3. Paweł Olszewski (Olsztyn). Wszyscy oni zakwalifikowali się do ogólnopolskiego finału.

Białystok. Po czterech turniejach Grand Prix TKKF amatorów wyłoniono finalistów imprezy. 20 maja o godz. 9 w sali SP nr 11 przy ul. Poleskiej w turnieju o tytuł najlepszego amatora w tenisie stołowym zmierzają: Jarosław Judzewicz, Eugeniusz Wawerka (obydwaj AMB), Kazimierz Frackiewicz (Wodrol), Eugeniusz Zawadzki, Antoni Słowik, Alojzy Nowak (wszyscy Wodociąg) oraz Marek Gogiel i Andrzej Antonuk. (dk)

Na ulicach

W Miastkowie odbyły się otwarte biegi uliczne. Startowano na trzech dystansach. W biegu na 2 km zwyciężyła Katarzyna Nizik przed Ursulą Poterał, na 3 km — Szczepan Swierszcz przed Marcinem Mynarczykiem, a na 5 km — Jarosław Dembiński przed Adamem Karpińskim. (dk)

TELEGRAMY

● Na Mistrzostwach Europy w podnoszeniu ciężarów Jacek Gutowski zdobył w dwuboju w wadze 52 kg brązowy medal uzyskując 237,5 kg. Złoty medal zdobył Iwan Iwanow (Bulgaria) 265,0 kg, a srebrny Traian Ciharean (Rumunia) — 247,5 kg.

● Reprezentacja Polski zajęła trzecie miejsce w zawodach pięcioboju w Budapeszcie zaliczanych do klasyfikacji Pucharu Świata. Polacy zgromadzili 15.936 pkt., dali się wyprzedzić tylko dwóm zespołom węgierskim. Indywidualnie Arkadiusz Skrzypasek był 10 — 5497 pkt., a Dariusz Gozdziak 19 — 5328 pkt. Wygrał Janos Martinek (Węgry) — 5624 pkt.

● Przygotowujący się do finałów Mundialu piłkarze Brazylii zremisowali na stadionie Maracana w Rio de Janeiro z NRD 3:3 (1:0). Gole dla Brazylii zdobyli: Alemão w 44 min., Careca w 55 i Dunga w 59. Dla NRD: Doll w 47, Ernst w 69 i Steinham w 90.

● Z przewagą 1:28 min. wystartuje do ostatniego etapu wyścigu kolarskiego zawodowców dookoła Hiszpanii lider Włoch Marco Giovannetti. Przedostatni etap prowadzi z Collado Villalba do Segovii i liczył 163,6 km. Etap przyniósł zwycięstwo Denisowi Roux (Francja), który uzyskał czas 5:09.28. (opr. ska)

Gazeta
Współczesna

DZIENNIK RSW Redaguje Kolegium Adres redakcji: Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skrz. poczt. 193. Telefon: centrala 232-41 — łącz. wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUR 209-35 zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI 277-10. Zastępcy sekretarza redakcji — BOHDAN HRYNIEWIECKI 215-68, RYAN BAKA 215-68, dział łączności i czytelników kierownik — KRYSZNA KONECKA 211-18, dział inform. kierownik — SYLWESTER BARSKI 226-23, 223-77, dział wydawniczy kierownik — JANUSZ GRYSIN 277-10, dział sportowy: 223-17, fotoreporterzy: 253-68, redakcja ogólna: 153-281, 152-471, kserograficzna korekta — MARZANA GRABOWSKA 152-471, Oddziały redakcyjne: 15-400 ŁOMŻA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97, 50-62 SUWAŁKI, ul. Kosciuszki 32, tel. 57-28, 30-00, Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor: 11-18, Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: BIURO REKLAM i OGŁOSZEN 251-10 BIAŁYSTOK, ul. Wesołowskiego 1, telefon 232-41 i 251-10 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-28 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Bohdan Hryniewicz.